

Protokół Nr XVII/15
z XVII /nadzwyczajnej/ sesji Rady Miejskiej w Łodzi
odbytej w dniu 23 września 2015 r.

I. Stan Rady:

40 radnych, obecnych – 37 radnych, nieobecnych – 3 radnych, w tym brak usprawiedliwionych.

Lista obecności osób zaproszonych stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

II. Radni nieobecni:

- 1/ p. Monika Malinowska-Olszowy,
- 2/ p. Maciej Rakowski,
- 3/ p. Władysław Skwarka.

Lista obecności radnych poniżej.

Lista obecności
 radnych Rady Miejskiej w Łodzi
 na XVII sesji w dniu 23 września 2015.

Lp.	Imię i nazwisko	
1.	Elżbieta Barczak	<i>[Signature]</i>
2.	Małgorzata Bartosiak	<i>[Signature]</i>
3.	Katarzyna Bartosz	<i>[Signature]</i>
4.	Paweł Bliźniuk	<i>[Signature]</i>
5.	Waldemar Buda	<i>[Signature]</i>
6.	Joanna Budzińska	<i>[Signature]</i>
7.	Sebastian Bulak	<i>[Signature]</i>
8.	Kamil Deptuła	<i>[Signature]</i>
9.	Bartosz Domaszewicz	<i>[Signature]</i>
10.	Barłomiej Dycha-Bejarski	<i>[Signature]</i>
11.	Tomasz Głowacki	<i>[Signature]</i>
12.	Bogusław Hubert	<i>[Signature]</i>
13.	Kamil Jeziorski	<i>[Signature]</i>
14.	Tomasz Kacprzak	<i>[Signature]</i>
15.	Andrzej Kaczorowski	<i>[Signature]</i>
16.	Karolina Kępka	<i>[Signature]</i>
17.	Łukasz Magin	<i>[Signature]</i>
18.	Monika Malinowska-Olszowy	<i>[Signature]</i>
19.	Rafał Murkwant	<i>[Signature]</i>
20.	Radosław Marzec	<i>[Signature]</i>

URZĄD MIASTA ŁODZI
 DZIAŁ ADMINISTRACJI
 WYDZIAŁ ORGANIZACJI I KADRY
 ODSZKODOWANIE I REZERWACJE

Łódź, dnia 24-09-2015

00-936 ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 61

tel. fax. e-mail.

- 21. Grzegorz Matuszak *Grzegorz Matuszak*
- 22. Małgorzata Matuszowska *Matuszowska*
- 23. Jan Mędrzak *Jan Mędrzak*
- 24. Marek Michałik *Marek Michałik*
- 25. Małgorzata Moskwa-Wodnicka *Małgorzata Moskwa-Wodnicka*
- 26. Małgorzata Niewiadomska-Cudek *Małgorzata Niewiadomska-Cudek*
- 27. Urszula Niziołek-Janiak *Urszula Niziołek-Janiak*
- 28. Sylwester Pawłowski *Sylwester Pawłowski*
- 29. Mariusz Przybyła *Mariusz Przybyła*
- 30. Maciej Rakowski *MD*
- 31. Rafał Reszpondek *Rafał Reszpondek*
- 32. Łukasz Rzepecki *Łukasz Rzepecki*
- 33. Paulina Sernik *Paulina Sernik*
- 34. Władysław Skwarka *MD*
- 35. Krzysztof Stasiak *Krzysztof Stasiak*
- 36. Włodzimierz Tomaszewski *Włodzimierz Tomaszewski*
- 37. Jarosław Tumikowicz *Jarosław Tumikowicz*
- 38. Mateusz Waluszk *Mateusz Waluszk*
- 39. Adam Wieczorek *Adam Wieczorek*
- 40. Marcin Zalewski *Marcin Zalewski*

URZĄD MIĘDZYPARLAMENTARNY
 14. Piłsudskiego 104
 00-908 Łódź
 tel. 42 626 41 21, fax 42 626 41 22

*Wskaz. w rozkazie obywateli 37 i nieobywateli 3
 rozdział (z tym list. Agnieszka Lisa)
 na XVII sesji Rady Najwyższej w Łodzi
 odbytej 23 września 2015r.*

DYREKTOR
 Biura Rady Ministrów
E. Koronowicz
 Elżbieta Koronowicz

GŁÓWNY SPECJALISTA
Małgorzata Malejko
 Małgorzata Malejko

III. Obrady rozpoczęły się o godz. 11,10.

IV. Ustalenia.

Otwarcia obrad XVII /nadzwyczajnej/ sesji Rady Miejskiej w Łodzi zwołanej na wniosek grupy 10 radnych w trybie art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym dokonał **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, który powitał radnych i zaproszonych gości uczestniczących w obradach. Treść wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej stanowi **załącznik nr 2** do protokołu. Ponadto mówca poinformował, że zgodnie z podpisami na liście obecności na sali obrad obecnych jest 21 radnych, czyli jest quorum i Rada Miejska może podejmować uchwały.

Następnie prowadzący obrady na **sekretarzy obrad** wyznaczył następujących radnych:

- 1) **p. Jarosława Tumiłowicza,**
- 2) **p. Włodzimierza Tomaszewskiego.**

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, iż w związku z wprowadzeniem elektronicznego systemu głosowania sekretarze obrad nie będą liczyli głosów. Swoją czynność podejmą w przypadku awarii lub odejścia przez Radę Miejską od elektronicznego głosowania.

W ramach komunikatów organizacyjnych **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** powiedział: „Zgodnie z ustaleniami Konwentu, który odbył się w czwartek 17 września br., pkt 7 - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat terminu oddania, rozliczeń oraz zagrożeń w realizacji przebudowy trasy W-Z zostanie przeprowadzony na trasie W-Z. Będziemy poruszali się autobusem, który oczekuje przed gmachem na ul. Piotrkowskiej 104. W imieniu Prezydenta Miasta bardzo szczegółową informację przedstawi dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita. Będziemy mogli się zatrzymać na trasie W-Z, będzie także możliwość zadawania pytań dot. określonych odcinków inwestycji. Na Konwencie uznaliśmy, że jest możliwe przeprowadzenie sesji wyjazdowej. W autobusie będzie nagłośnienie. Będziemy mogli pokonać trasę W-Z, tak jak pokonuje ją tysiące łodzian dzisiaj, w korkach patrząc na plac budowy. Wydaje się, że po szczegółowej informacji będzie można zadawać pytania. W trakcie jazdy będzie kilka postoi. Zobaczymy, czy wyczerpiemy porządek obrad w autobusie, czy też wrócimy na salę obrad, aby kontynuować sesję. Pragnę poinformować, że w dniu dzisiejszym zostało utworzone specjalne konto na twitterze, dzięki niemu będziemy mogli prowadzić transmisję przez program Peryskop. Wszyscy, którzy są zainteresowani sesją w autobusie będą mogli poprzez portal społecznościowy twitter wejść na stronę Rady Miejskiej i nie tylko odsłuchać posiedzenia, ale także je zobaczyć. Jest to pierwsza tego typu transmisja, więc proszę o wyrozumiałość. Zależało mi na tym, aby mieszkańcy mogli zobaczyć obrady. Będziemy także testować nowe aplikacje, które są już powszechnie używane. Mam nadzieję, że aplikacja przejdzie pomyślnie. Wszystkie punkty porządku obrad do pkt 6 włącznie razem z krótką przerwą obiadową zostaną zrealizowane teraz”.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS, p. Marek Michalik powiedział: „Zacznijmy rzeczywiście od komunikatów organizacyjnych. Pan Przewodniczący nie wiedząc czemu nie podał w komunikatach informacji, że nasz Klub napisał do Niego pismo w sprawie sesji.

Wydaje się, że to powinien być pewien obowiązek ze strony Pana Przewodniczącego, aby bez specjalnego przywoływania powiedzieć o tym, że Klub Radnych PiS złożył w tej sprawie wnioski. We wniosku napisaliśmy, że oczekujemy, iż na początku sesji będzie informacja i odpowiedzi na pytania, które zresztą sformułowaliśmy. Wydaje się, że jest to duże ułatwienie dla osób, które dzisiaj mają stanąć przed radnymi i składać wyjaśnienia. Sformułowaliśmy pytania z prośbą o to, aby mogło się to odbywać na sali obrad. Jeżeli chodzi o uzgodnienia z Konwentem, o których Pan raczył powiedzieć, to w tej sprawie ja także mam inne zdanie, ponieważ rozmawiałem z radnym p. Marcinem Zalewskim, który był obecny na posiedzeniu Konwentu i dowiedziałem się, że nie było takiego ustalenia, że cały pkt 7 porządku obrad odbywa się na trasie W-Z. członkowie Klubu nie mają nic przeciwko temu, żeby po odbyciu dyskusji pojechać na trasę W-Z i ją zobaczyć oraz wysłuchać dodatkowych wyjaśnień. Natomiast nie wyobrażamy sobie, żeby dyskusja w normalnych warunkach musiała odbywać się w autobusie przegubowym. Od tego jest sala obrad. Jeśli trzeba będzie, to złożymy w tej sprawie wniosek formalny, gdyż jeśli chodzi o Regulamin Pracy Rady Miejskiej w Łodzi, to on bardzo wyraźnie reguluje, gdzie się odbywają sesje Rady. Proszę przeczytać § 7 Regulaminu. Mogę go zacytować. „§ 7. W pomieszczeniu, w którym odbywa się sesja należy zapewnić miejsca dla radnych, osób zaproszonych, a także osobne miejsca dla publiczności i przedstawicieli masowego przekazu”. I w moim przekonaniu, autobus przegubowy MPK nie spełnia tych warunków. Powtarzam, że członkowie Klubu Radnych PiS chcą pojechać na trasę W-Z i ją zobaczyć, ale po zadaniu pytań i otrzymaniu odpowiedzi od dyrektora ZDiT p. Grzegorza Nity, jeśli prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska nie ma na to czasu”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Kilka sprostowań. Po pierwsze, był zwołany Konwent, na którym byli przedstawiciele wszystkich klubów. Państwa Klub reprezentował radny p. Marcin Zalewski, który zresztą w trakcie Konwentu konsultował się z Panem Przewodniczącym telefonicznie. Na Konwencie ustaliliśmy, że informacja dot. pkt 7 porządku obrad będzie przedstawiona na trasie W-Z. Przyznam, że nie rozumiem takiego ciągu logicznego, żeby najpierw zadawać pytania, a potem dopiero wysłuchać informacji. Wydaje mi się, że pytania mogą dot. tego, co usłyszymy w trakcie informacji, chyba że Państwo macie już ustalone pytania, bo ja dostałem część pytań, które przekazałem Pani Prezydent. Rozumiem, że dla Państwa nie jest potrzebna już żadna informacja, bo Państwo macie swoje pytania i swoje tezy. Jednak wolałbym, abyśmy najpierw wysłuchali informacji, którą w imieniu Prezydenta Miasta przedstawi dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita. Jest propozycja, aby to zrobić bardzo szczegółowo i tak, żebyśmy nie dyskutowali o obciążeniach trasy W-Z, szerokości jezdni, czy wysokości stropu w tunelu, tylko żebyśmy przejechali przez trasę W-Z i zobaczyli, w jakim jest ona stanie, na jakim etapie są różne prace. Po przejechaniu tego odcinka na trasie będzie można zdawać pytania. Potem zobaczymy, czy wyczerpiemy porządek obrad, czy nie, czy wrócimy na salę obrad i będą zadawane kolejne pytania, czy też wszystko odbędzie się na trasie W-Z? Takie były ustalenia Konwentu. Bardzo bym prosił, aby Panowie ze sobą po prostu porozmawiali”.

Przewodniczący Klubu Radnych PO, p. Mateusz Walasek powiedział: „Ze wszech miar potwierdzam to, co mówił przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak. Dodam jeszcze jedno, że propozycja przedstawiona tutaj przez Klub Radnych PiS, aby informacja rozpoczynała się od pytań jest podobnie sensowna, jak zaczynanie prania od wyżymania. Dotychczas nigdy czegoś takiego nie było, że najpierw zadaje się pytania, a potem podmiot udziela informacji. Najpierw jest informacja, a potem są pytania. Potwierdzam też to, że osiągnęliśmy na Konwencie zgodę, iż informacja zostanie udzielona w taki sposób, jak Prezydent Miasta wskazał i radni się zgodzili, tzn. w postaci wyjazdu. Potwierdzam

również, że możliwość zdania pytań będzie, ale po udzieleniu informacji przez podmiot wezwany przez Państwa do tego. Proszę nie utrudniać Prezydentowi Miasta, czy działającemu w jego imieniu Dyrektorowi formy udzielenia informacji, która wydaje się najsensowniejsza. Nie róbcie Państwo prania, które zaczyna się od wyżymania. To jest coś dziwnego. Wydaje mi się, że powinniśmy przejść do porządku obrad. Boję się, że Panów najbardziej interesują kamery, bo jest kampania wyborcza, dodatkowy czas. My tu nie kandydujemy, my tu rozwiązujemy sprawę Łodzi”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Uczestniczyłem w pracach Konwentu i ustaleniach dot. dzisiejszej sesji. Mogę powiedzieć, że prezentacja dyrektora ZDiT p. G. Nity ma się odbyć na trasie W-Z, ale nie było warunkowania, że ewentualnie wrócimy. Po konsultacjach, prosiłem o to, żeby była możliwość zadawania pytań na sali obrad. Na to się Państwo zgodziliście nie podając warunkowości tej sprawy mówiąc o tym, że jak nie wyczerpiemy tego tematu, to możemy tu wrócić. Była kwestia taka, że możliwe jest zadawanie pytań w autobusie, ale na tej sali padną pytania, ponieważ faza dyskusji i pytań miałyby się odbyć na tej sali, bez warunków”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Pan Radny potwierdza. Najpierw informacja, a potem pytania. Pytania mogą być realizowane w autobusie, bądź na sali obrad. Jest to już kwestia samych radnych. Trudno mi to przewidywać. Nie będę prowadził już na ten temat więcej dyskusji”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zgłosił wniosek formalny o wysłuchanie opinii prawnej na temat tego, czy Przewodniczący Rady ma uprawnienie, aby przymuszać radnych do prowadzenia debaty i zadawania pytań w autobusie? Następnie powiedział: „Po to przedstawiliśmy Państwu zestaw pytań, abyście sobie uświadomili, że odpowiedź na nie, nie wymaga przejazdu autobusem. Odpowiedzi na pytanie, co nie zostało zrobione nie da się przedstawić w terenie, skoro tego de facto nie ma. Dlaczego to nie zostało zrobione, o tym chcemy się dowiedzieć na sali obrad. Dlatego też mam wniosek o opinię prawną w kwestii takiej, czy mamy prawo do tego, żeby pytania i debatę odbyć na sali obrad? Chodzi o to, żeby to było jednoznacznie ustalone, żeby Przewodniczący Rady w autobusie nie ogłosił, że skoro tam nie zadajemy pytań, to jest koniec sesji. Otóż oczekujemy, że pytania i debata mają odbyć się na sali obrad. Jeżeli Pan koniecznie chce zrobić przejażdżkę, to proszę bardzo, ale pytania i debata mają być tu. Pytam więc, czy mamy do tego prawo, żeby zgodnie z § 7 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej było to wypełnione?”.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poddał pod głosowanie wniosek o opinię prawną.

Przy 25 głosach „za”, 4 głosach „przeciwnych” i 1 głosie „wstrzymującym się” Rada wyraziła zgodę na wygłoszenie opinii prawnej.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.1. Opinia prawna.

Wyniki zapisano dnia: 2015-09-23, 13:28

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiał Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Bliźniuk Paweł	X		
5.	Budzińska Joanna	X		
6.	Bulak Sebastian	X		
7.	Deptuła Kamil	X		
8.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
9.	Głowacki Tomasz	X		
10.	Hubert Bogusław		X	
11.	Jeziorski Kamil	X		
12.	Kacprzak Tomasz	X		
13.	Kaczorowski Andrzej	X		
14.	Kępka Karolina	X		
15.	Magin Łukasz	X		
16.	Markwant Rafał	X		
17.	Matuszak Grzegorz	X		
18.	Matuszewska Małgorzata		X	
19.	Michalik Marek	X		
20.	Mędrzak Jan		X	
21.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
22.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
23.	Przybyła Mariusz	X		
24.	Reszpondek Rafał		X	
25.	Setnik Paulina	X		
26.	Stasiak Krzysztof	X		
27.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
28.	Tumilowicz Jarosław			X
29.	Wieczorek Adam	X		
30.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		25	4	1

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Buda Waldemar	X
2.	Marzec Radosław	X
3.	Walasek Mateusz	X
Razem:		3

Przedstawicielka Wydziału Prawnego mec. p. Marlena Sakowska-Baryła powiedziała: „Wskazę na przepisy, które dot. miejsca odbywania się sesji, albowiem Regulamin Pracy Rady Miejskiej w Łodzi stanowiący załącznik nr 7 do Statutu Miasta Łodzi kwestię tę określa w sposób następujący. Zgodnie z § 2 ust. 1 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej w Łodzi sesję zwołuje przewodniczący Rady w stałym dniu tygodnia w Dużej Sali Obrad Rady. Zmiana dnia tygodnia obrad wymaga uzgodnienia z przewodniczącymi klubów radnych. Teraz jeśli chodzi o miejsce. A w razie zmiany miejsca obrad przewodniczący zapewnia uczestnikom sesji środek transportu. Tak więc bez wątpliwości możemy powiedzieć, że wyznaczenie sesji Rady Miejskiej w taki sposób i w takim miejscu, jakie zostało dokonane w przypadku dzisiejszej sesji pozostaje zgodne z przepisami Regulaminu Pracy Rady Miejskiej w Łodzi. Zacytuję jeszcze § 4 ust. 1 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej w Łodzi, z którego wynika, że przewodniczący Rady Miejskiej powiadamia pisemnie lub w inny skuteczny sposób o sesji wskazując jednocześnie miejsce, dzień i godzinę rozpoczęcia obrad załączając porządek obrad. Tak więc nie powinno budzić wątpliwości, że kwestia ustalenia miejsca sesji pozostaje po stronie przewodniczącego Rady, co miało miejsce w przypadku zwołania dzisiejszej sesji. Natomiast jeśli chodzi o kwestię rozpatrywania pkt 7 porządku obrad, to wskazuję, że zgodnie z wytycznymi przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi, mam tutaj na myśli wskazanie miejsca porządku obrad, czytamy, że od pkt 7 porządku obrad, czyli informacji Prezydenta Miasta Łodzi na temat terminu oddania, rozliczeń oraz zagrożeń w realizacji przebudowy trasy W-Z, sesja realizowana będzie na trasie W-Z. Nie sposób zatem stwierdzić, że można podzielić ów pkt 7 porządku obrad w ten sposób, że część tego punktu odbędzie się w tej sali, a część na trasie W-Z, z tej prostej racji, że miejscem, jako miejsce rozpatrywania tego punktu, w zawiadomieniu o sesji właśnie wskazano ową trasę W-Z. Reasumując, nie ma takiej możliwości, żeby część punktu była rozpatrzona na tej sali, a część na trasie W-Z”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Sprawa się wyjaśniła. Cały punkt 7 porządku obrad musi być zrealizowany na trasie W-Z i tak to też będzie uczynione”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Znaczące w opinii prawnej jest to, że w takim układzie wykracza to poza ustalenia Konwentu. Ustaliliśmy, że będzie możliwość zadawania pytań na sali obrad. Ja nie muszę mieć wiedzy, jak to jest prawnie dozwolone. To Przewodniczący Rady organizuje posiedzenie”.

Przedstawicielka Wydziału Prawnego mec. p. Marlena Sakowska-Baryła powiedziała: „Wprawdzie wskazałam na uzgodnienia z przewodniczącymi klubów radnych, bo w istocie § 2 ust. 1 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej w Łodzi o takich uzgodnieniach stanowi, tyle tylko, że one dot. zmiany dni tygodnia obrad. Natomiast ustalenia te, zgodnie z Regulaminem, nie dot. miejsca obrad”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Mamy przedstawioną opinię. Nie wnioskowałem o nią. Przyznam, że byłem przekonany o tym, że możemy zrealizować sesję w dwóch miejscach. Myślę, że jak będzie taka wola, to może nie będzie to duży problem. Proponuję, abyśmy przeszli do czynów, bo rozumiem, że najważniejsze są sprawy merytoryczne”. Następnie prowadzący obrady zaproponował wprowadzenie ograniczeń czasowych wystąpień, jakie miałyby obowiązywać na bieżącej sesji: prezentacja projektu uchwały – 10 min., dyskusja na temat projektu uchwały: przewodniczący klubów – 8 min., przewodniczący Komisji - 7 min., indywidualne wystąpienia - 5 min. (radny może wystąpić tylko 1 raz), replika - 1 min., Prezydent Miasta, Wiceprezydenci – 10 min. Dyskusja na temat interpelacji: radny interpelujący - 5 min. - radny może wystąpić 1 raz, inni radni –

2 min. - radny może wystąpić 1 raz, Prezydent Miasta i Wiceprezydenci - 10 min., radny interpelant na zakończenie - do 1 min. Ustne interpelacje, zapytania, wolne wnioski - do 3 min., pisemne interpelacje: do wyczytania - ilość stron bez ograniczeń, wygłaszana tezowo - do 3 min.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie propozycje ograniczeń czasowych wystąpień, jakie miałyby obowiązywać na bieżącej sesji.

Przy **22** głosach „za”, **10** głosach „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła** propozycje wprowadzenia ograniczeń czasowych wystąpień.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.2. Propozycje ograniczeń czasowych wystąpień.

Wyniki zapisano dnia: 2015-09-23, 13:35

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiał Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Bliźniuk Paweł	X		
5.	Buda Waldemar		X	
6.	Budzińska Joanna	X		
7.	Bulak Sebastian		X	
8.	Deptuła Kamil	X		
9.	Dyba-Bojarski Bartłomiej		X	
10.	Głowacki Tomasz		X	
11.	Hubert Bogusław	X		
12.	Kacprzak Tomasz	X		
13.	Kaczorowski Andrzej	X		
14.	Kępka Karolina	X		
15.	Magin Łukasz		X	
16.	Markwant Rafał		X	
17.	Marzec Radosław		X	
18.	Matuszak Grzegorz	X		
19.	Matuszewska Małgorzata	X		
20.	Michalik Marek		X	
21.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
22.	Mędrzak Jan	X		
23.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
24.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
25.	Pawłowski Sylwester	X		
26.	Przybyła Mariusz	X		
27.	Reszpondek Rafał	X		
28.	Setnik Paulina	X		
29.	Tomaszewski Włodzimierz		X	
30.	Walasek Mateusz	X		
31.	Wieczorek Adam	X		
32.	Zalewski Marcin		X	
Wyniki głosowania:		22	10	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Domaszewicz Bartosz	X
2.	Jeziorski Kamil	X
3.	Stasiak Krzysztof	X
4.	Tumiłowicz Jarosław	X
Razem:		4

Ponadto **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że wraz z zawiadomieniem o zwołaniu sesji Rady Miejskiej doręczony został radnym porządek obrad stosownie do art. 20 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym. Stosownie do art. 20 ust. 1a ustawy o samorządzie gminnym, Rada może wprowadzić zmiany w porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady /w przypadku Rady Miejskiej w Łodzi jest to 21 głosów/. W przypadku sesji nadzwyczajnej dodatkowo wymagana jest zgoda wnioskodawcy.

Następnie, w związku z § 9 ust. 2 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej przystąpiono do zgłaszania wniosków dotyczących porządku obrad oraz wniosków o charakterze formalnym.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak poinformowała, że w dniu dzisiejszym zostanie przygotowany projekt uchwały dot. zmian w składzie osobowym Komisji Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Nie ma jeszcze projektu uchwały. Myślę, że na trasie W-Z, w trakcie sesji poddam wniosek pod głosowanie. Zapytam także wtedy wnioskodawców sesji nadzwyczajnej o zgodę na jego wprowadzenie”.

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Ad pkt 2 – Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poprosił, aby przewodniczący klubów radnych zgłaszali swoich przedstawicieli do Komisji Uchwał i Wniosków.

Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej p. Mateusz Walasek zgłosił kandydaturę **radnego p. Adama Wiczorka**.

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości p. Marek Michalik zgłosił kandydaturę **radnego p. Rafała Markwanta**.

Przewodniczący Klubu Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej p. Sylwester Pawłowski zgłosił kandydaturę **radnej p. Małgorzaty Moskwa-Wodnickiej**.

Zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków.

Następnie wobec braku innych propozycji **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie zaproponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków.

Przy **34** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” i **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska powołała Komisję Uchwał i Wniosków w składzie:

p. Rafał Markwant,
p. Małgorzata Moskwa-Wodnicka,
p. Adam Wieczorek.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

2. Powołanie Komisji Uchwał i Wniośków.

Wyniki zapisano dnia: 2015-09-23, 13:37

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiał Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Bliźniuk Paweł	X		
5.	Budzińska Joanna	X		
6.	Bulak Sebastian	X		
7.	Deptuła Kamil	X		
8.	Domaszewicz Bartosz	X		
9.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
10.	Głowacki Tomasz	X		
11.	Hubert Bogusław	X		
12.	Jeziorski Kamil	X		
13.	Kacprzak Tomasz	X		
14.	Kaczorowski Andrzej	X		
15.	Kępka Karolina	X		
16.	Magin Łukasz	X		
17.	Markwant Rafał	X		
18.	Marzec Radosław	X		
19.	Matuszak Grzegorz	X		
20.	Matuszewska Małgorzata	X		
21.	Michalik Marek	X		
22.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
23.	Mędrzak Jan	X		
24.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
25.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
26.	Pawłowski Sylwester	X		
27.	Przybyła Mariusz	X		
28.	Reszpondek Rafał	X		
29.	Setnik Paulina	X		
30.	Stasiak Krzysztof	X		
31.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
32.	Tumiłowicz Jarosław	X		
33.	Wieczorek Adam	X		
34.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		34	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Buda Waldemar	X
2.	Walasek Mateusz	X
Razem:		2

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak ogłosił 20 sekundową przerwę obiadową.

Po przerwie prowadzenie obrad wznowił **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**.

Ad pkt 3 - Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych (po przerwie obiadowej).

Sekretarz Miasta p. Barbara Mrozowska-Nieradko poinformowała, że na wszystkie interpelacje radnych, złożone w terminie od 2 do 8 września 2015 r., odpowiedzi zostały udzielone. Interpelacje wraz z odpowiedziami dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej UMŁ w zakładce Rada Miejska.

Następnie zgodnie z § 32 ust. 5 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej w Łodzi nikt nie wyraził chęci zabrania głosu w dyskusji nad sposobem udzielenia odpowiedzi na zgłoszone interpelacje.

Ad pkt 4 - Interpelacje i zapytania pisemne (po przerwie obiadowej).

Radna p. Małgorzata Bartosiak skierowała do Prezydenta Miasta interpelację (bez odczytywania) w sprawie przyznawania dodatków motywacyjnych dla dyrektorów łódzkich placówek oświatowych i ich wysokości, której treść stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

Radny p. Marcin Zalewski skierował do Prezydenta Miasta 3 interpelacje (bez odczytywania). Pierwszą w sprawie wskazania lokalu dla p. ■■■■■■■■■■, której treść stanowi **załącznik nr 5** do protokołu. Drugą w sprawie doprowadzenia do stanu używalności chodników na ul. Wschodniej od ul. Pomorskiej do ul. Północnej, której treść stanowi **załącznik nr 6** do protokołu. Trzecią w sprawie przeniesienia Urzędu Pracy z ul. Kilińskiego 102 na ul. Milionową, której treść stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski skierował do Prezydenta Miasta 5 interpelacji (bez odczytywania). Pierwszą w sprawie ewentualnego wykorzystania do budowy sztucznej nawierzchni na boiskach typu Orlik granulatu z materiału SBR, której treść stanowi **załącznik nr 8** do protokołu. Drugą w sprawie obwodnicy Nowosolnej i drogi dojazdowej do węzła na autostradzie A1, której treść stanowi **załącznik nr 9** do protokołu. Trzecią w sprawie działań podjętych względem wykonawcy dotychczasowych, wymierających nasadzeń na ul. Piotrkowskiej, której treść stanowi **załącznik nr 10** do protokołu. Czwartą w sprawie przyczyn uschnięcia drzew na łódzkich ulicach i wyciągnięcia konsekwencji wobec winnych, której treść stanowi **załącznik nr 11** do protokołu. Piątą w sprawie wszawicy w łódzkich szkołach, której treść stanowi **załącznik nr 12** do protokołu.

Radni p. Bartłomiej Dyba-Bojarski, p. Sebastian Bulak oraz p. Marcin Zalewski

skierowali do Prezydenta Miasta interpelację (bez odczytywania) w sprawie rodziny repatriantów w ramach programu Rodak, której treść stanowi **załącznik nr 13** do protokołu.

Ad pkt 5 - Sprawozdania z wykonania uchwał Rady Miejskiej w Łodzi i z działalności Prezydenta Miasta Łodzi w okresie między sesjami (po przerwie obiadowej).

Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miejskiej w Łodzi podjętych podczas XV sesji w dniach 26 i 27 sierpnia 2015 r. oraz XVI sesji w dniu 16 września 2015 r. przedstawiła sekretarz Miasta p. Barbara Mrozowska-Nieradko i stanowi ono **załącznik nr 14** do protokołu.

Sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Łodzi w okresie od 15 do 21 września 2015 r. stanowi **załącznik nr 15** do protokołu.

Ad pkt 6 - Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi w okresie między sesjami (po przerwie obiadowej).

Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi w okresie między sesjami zostało złożone do protokołu i stanowi **załącznik nr 16**.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, iż realizacja pkt 7 - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat terminu oddania, rozliczeń oraz zagrożeń w realizacji przebudowy trasy W-Z, odbędzie się na trasie W-Z.

Radny p. Łukasz Magin powiedział: „Pragnę zgłosić wniosek formalny w odniesieniu do zapisów § 7 ust.1 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej, który stanowi: „W pomieszczeniu, w którym odbywa się sesja należy zapewnić miejsca dla radnych, osób zaproszonych, a także osobne miejsca dla publiczności i przedstawicieli środków masowego przekazu”. Uważam, że nawet największy miejski autobus przegubowy nie będzie spełniał wymagań dot. powyższego zapisu. W związku z tym proszę Pana Przewodniczącego o ogłoszenie przerwy w obradach, na czas przejażdżki po trasie W-Z autobusem. Myślę, że zrealizowanie tego wniosku pozwoli również na to, że zadośćuczynimy ustaleniom Konwentu, które były takie, żeby jednak ta sesja odbyła się tu i tam. Proszę o ogłoszenie przerwy na czas, kiedy będziemy znajdowali się w miejscu, który nie spełnia warunków regulaminowych odbywania sesji”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Zgodnie z opinią prawną, którą przedstawiła Pani Mecenas, pkt 7 porządku obrad musi być zrealizowany na trasie W-Z. Ogłoszę teraz 10 minut przerwy, abyśmy mogli swobodnie dostać się do autobusu”.

Radny p. Łukasz Magin powiedział: „Pan Przewodniczący najprawdopodobniej nie zrozumiał mojego wniosku. Uważam, że autobus miejski, nawet największy, przegubowy jaki posiada MPK nie spełnia ze względu na swoje rozmiary i uwarunkowania techniczne wymogów Regulaminu Pracy Rady Miejskiej. Autobus nie jest pomieszczeniem”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „W pierwszej kadencji Rady Miejskiej w Łodzi posiedzenia odbywały się na Małej Sali Obrad, gdzie jest zdecydowanie mniej miejsca, chyba nawet mniej niż w autobusie przegubowym. I tam się mieściło 80 radnych, dziennikarze, publiczność. Wróćmy do początku samorządu i wtedy zobaczymy, że wtedy warunki obrad były zdecydowanie inne. Myślę, że paru radnych mogłoby opowiedzieć o tamtych czasach, jak się wtedy obradowało”. Następnie poddał pod głosowanie wniosek o ogłoszenie przerwy w obradach na czas przejazdu po trasie W-Z.

Przy **13** głosach „za”, **21** głosach „przeciwnych” i **1** głosie „wstrzymującym się” wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

7.1. Przerwa w obradach.

Wyniki zapisano dnia: 2015-09-23, 13:44

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta		X	
2.	Bartosiak Małgorzata		X	
3.	Bartosz Katarzyna		X	
4.	Bliźniuk Paweł		X	
5.	Buda Waldemar	X		
6.	Budzińska Joanna		X	
7.	Bulak Sebastian	X		
8.	Deptuła Kamil		X	
9.	Domaszewicz Bartosz		X	
10.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
11.	Głowacki Tomasz	X		
12.	Jeziorski Kamil	X		
13.	Kacprzak Tomasz		X	
14.	Kaczorowski Andrzej		X	
15.	Kępka Karolina		X	
16.	Magin Łukasz	X		
17.	Markwant Rafał	X		
18.	Marzec Radosław	X		
19.	Matuszak Grzegorz		X	
20.	Matuszewska Małgorzata		X	
21.	Michalik Marek	X		
22.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata		X	
23.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata		X	
24.	Niziołek-Janiak Urszula		X	
25.	Pawłowski Sylwester		X	
26.	Przybyła Mariusz			X
27.	Reszpondek Rafał		X	
28.	Rzepecki Łukasz	X		
29.	Setnik Paulina		X	
30.	Stasiak Krzysztof	X		
31.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
32.	Tumiłowicz Jarosław		X	
33.	Walasek Mateusz		X	
34.	Wieczorek Adam		X	
35.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		13	21	1

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Hubert Bogusław	X
2.	Mędrzak Jan	X
Razem:		2

Prowadzący obrady, Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad w pkt 6a projektu uchwały w sprawie zmiany w składzie osobowym Komisji Rady Miejskiej w Łodzi – **druk BRM nr 161/2015**. Następnie zapytał wnioskodawców sesji nadzwyczajnej o zgodę na zmianę porządku obrad.

W imieniu wnioskodawców sesji nadzwyczajnej, **przewodniczący Klubu Radnych PiS, radny p. Marek Michalik** powiedział: „Ponieważ nie szanuje się tutaj wniosków i woli Klubu Radnych PiS, nie możemy nawet uzyskać poparcia dla wniosku o ogłoszenie przerwy na czas wizytowania trasy W-Z, w związku z tym w tej sprawie podejmiemy decyzję, którą chcecie Państwo przedstawić, po powrocie z trasy W-Z”.

Radny p. Łukasz Magin zgłosił wniosek formalny o opinię prawną w zakresie takim, czy autobus miejski, który zostanie oddany Radnym do dyspozycji, jest pomieszczeniem, które spełnia warunki Regulaminu Pracy Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Przypomnę, że bardzo często posiedzenia komisji odbywały się w autobusach i busach”.

Radny p. Łukasz Magin powiedział: „W tym momencie mówimy o obradach Rady Miejskiej, a nie komisji. Odsyłam do § 7 ust. 1 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „A ja odesłałbym Pana Radnego do tego, że przy posiedzeniach komisji stosuje się przepisy dot. sesji”. Następnie poddał pod głosowanie wniosek o opinię prawną.

Przy **30** głosach „za”, **2** głosach „przeciwnych” i **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada wyraziła zgodę na wygłoszenie opinii prawnej.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

7.2. Opinia prawna.

Wyniki zapisano dnia: 2015-09-23, 13:49

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiał Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Bliźniuk Paweł	X		
5.	Buda Waldemar	X		
6.	Budzińska Joanna	X		
7.	Bulak Sebastian	X		
8.	Deptuła Kamil	X		
9.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
10.	Głowacki Tomasz	X		
11.	Jeziorski Kamil	X		
12.	Kacprzak Tomasz	X		
13.	Kaczorowski Andrzej	X		
14.	Kępka Karolina	X		
15.	Magin Łukasz	X		
16.	Markwant Rafał	X		
17.	Marzec Radosław	X		
18.	Matuszak Grzegorz	X		
19.	Matuszewska Małgorzata	X		
20.	Michalik Marek	X		
21.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
22.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
23.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
24.	Przybyła Mariusz	X		
25.	Reszpondek Rafał		X	
26.	Setnik Paulina	X		
27.	Stasiak Krzysztof	X		
28.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
29.	Tumiłowicz Jarosław		X	
30.	Walasek Mateusz	X		
31.	Wieczorek Adam	X		
32.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		30	2	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Hubert Bogusław	X
2.	Mędrzak Jan	X
3.	Pawłowski Sylwester	X
4.	Rzepecki Łukasz	X
Razem:		4

Dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski powiedział: „Zgodnie z § 7 ust. 1 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej w pomieszczeniu, w którym odbywa się sesja należy zapewnić miejsca dla radnych, osób zaproszonych, a także osobne miejsca dla publiczności i przedstawicieli środków masowego przekazu. Treść § 7 ust. 1 Regulaminu należy rozumieć funkcjonalnie. Ma to być zatem takie miejsce, w którym mamy odpowiednie warunki do odbycia sesji. Jeśli chodzi o samą kwestię miejsc, to zwracam uwagę na to, że z tego przepisu nie wynika wprost, że miałyby być to miejsca siedzące. Zatem może zdarzyć się i tak, że radnych spotka despekt w postaci konieczności stania. Ale sądzę, że liczba miejsc będzie odpowiadająca składowi Rady, obsługi i przedstawicieli środków przekazu”.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS, p. Marek Michalik poprosił o 20 minut przerwy.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak ogłosił przerwę w obradach do godz. 14.10. Po przerwie zaprosił wszystkich do autobusu, który jest podstawiony na ul. Piotrkowskiej 104.

Obrady po przerwie wznowił **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**. Poinformował, iż **pkt 7 porządku obrad** - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat terminu oddania, rozliczeń oraz zagrożeń w realizacji przebudowy trasy W-Z realizowany będzie na trasie W-Z. Dodał również, iż sesja będzie transmitowana przez twittera.

Radny, p. Bartłomiej Dyba – Bojarski zgłosił wniosek formalny o sprawdzenie listy obecności.

Po sprawdzeniu listy obecności okazało się, że obecnych jest **26 radnych**, czyli jest quorum i Rada Miejska może podejmować uchwały.

Ad pkt 7 - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat terminu oddania, rozliczeń oraz zagrożeń w realizacji przebudowy trasy W-Z.

W imieniu Prezydenta Miasta informację przedstawił **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita**, który powiedział m.in.: „Przejeżdżamy trasą W-Z i jej tzw. centralnym odcinkiem w kierunku zachodnim na Retkinię. Obecnie trwają prace polegające na remoncie nawierzchni jezdni. Są to prace z zakresu uzupełniającego a nie podstawowego. Zakres podstawowy znajduje się pomiędzy widocznymi krawężnikami. Jest to tzw. zielone torowisko, na którym znajdują się słupy trakcyjne. Jest ono gotowe na przyjęcie tramwajów. Ponadto wykonywane są prace uzupełniające obejmujące jezdnie północną i południową. Następnie przy al. Jana Pawła zakończy się zakres odcinka III – centralnego. Dalej wjedziemy na odcinek I i II tzw. retkiński. Będziemy się poruszać wzdłuż odcinka retkińskiego, który nie będzie widoczny na pewnym fragmencie, ponieważ torowisko biegnie w wykopie przy dworcu Łódź - Kaliska. Następnie wjedziemy na al. Wyszyńskiego, gdzie trasa będzie już widoczna. Niewidoczny fragment inwestycji jest już prawie zakończony, wykonane zostało torowisko wraz z siecią trakcyjną. Torowisko jest gotowe do przyjęcia tramwajów. Jeżeli chodzi o odcinek III, to terminy oddania prac uzupełniających na poszczególnych fragmentach zakończą się w październiku br. Natomiast, jeżeli chodzi o zakres podstawowy,

prace zakończą się we wrześniu br. W dalszej kolejności tuż przed skrzyżowaniem al. Jana Pawła i al. Włókniarzy rozpoczyna się zakres odcinków I i II. Po prawej stronie, na odcinku od al. Mickiewicza do ul. Kopernika, widoczny będzie wspólny węzeł przesiadkowy tramwajowo - autobusowy, gdzie prowadzone są już prace wykończeniowe. Będzie on umożliwiał przesiadki z relacji autobus – tramwaj dla linii wjeżdżających i zjeżdżających z trasy W-Z, z ul. Kopernika oraz z al. Włókniarzy skręcających w lewo w trasę W-Z w kierunku wschodnim. Drugi węzeł przesiadkowy tramwajowo - autobusowy będzie na wysokości dworca kolejowego Łódź – Kaliska, obsługujący linie na Retkinię i w przeciwnym kierunku. Będzie tam możliwość wjazdu autobusu na torowisko i wygodnej przesiadki. Chodzi o niedublowanie tras autobusowych i tramwajowych, na tych odcinkach, gdzie nie jest to konieczne. Ustawione zostały tam już sygnalizatory. Jest tam również możliwość dodatkowego przejścia w poziomie zerowym, od strony dworca, bez konieczności korzystania z przejścia podziemnego. Przejście podziemne zostanie jednak zachowane, ponieważ będzie tam skomunikowanie ze stroną południową węzła przesiadkowego. Zostały tam zamontowane windy dla osób niepełnosprawnych /z dysfunkcjami ruchowymi/. Jeżeli chodzi o terminy zakończenia prac odcinków, to jest to koniec października br. Planowane rozpoczęcie ruchu tramwajowego na całym odcinku nastąpi 1 listopada br. Obecnie trwają prace wykończeniowe przy nawierzchniach peronów, wypełnianiu torowiska oraz budowie przejścia dla pieszych. Na odcinku, gdzie kończy się obecne torowisko tzw. tor zielony, rozpoczyna się granica robót. Rozpoczyna się tam wspólny pas tramwajowo – autobusowy, gdzie będzie mógł wjechać i zjechać autobus komunikujący z węzłem przy dworcu Łódź – Kaliska oraz węzłem tramwajowo - autobusowym na al. Włókniarzy, pomiędzy ul. Kopernika i al. Mickiewicza. Zakres prac obejmował również połączenie krótkiego odcinka torowiska na al. Włókniarzy, od al. Mickiewicza do ul. Kopernika, z torowiskiem w ul. Kopernika. Co zostało wykonane. Został wykonany również nowy skręt w kierunku południowym, w stronę Teofilowa. Tramwaje kursują z Teofilowa poprzez ul. Kopernika. Uruchomienie ruchu tramwajowego, jeżeli chodzi o odcinek retkiński, planowane jest z wykorzystaniem ul. Kopernika. Po wykonaniu całego zakresu odcinka centralnego i widzewsko – olechowskiego, nastąpi to na całej trasie. Po stronie trasy W-Z /torowiska/ widoczna jest specjalna nawierzchnia naprawczo – uszczelniająca, po raz pierwszy zastosowana w Łodzi. Na niej zostanie wykonana nawierzchnia wiążąca z masy bitumicznej, a następnie warstwa ścierna. Trwają jeszcze obecnie prace końcowe, jeżeli chodzi o montaż sygnalizacji, która będzie podłączana pod obszarowy system sterowania ruchem, obejmujący 240 skrzyżowań w Mieście i na trasie W-Z. System ten jest również elementem tego projektu. Następnie znajdziemy się na al. Bandurskiego, obok węzła przesiadkowego tramwajowo - autobusowego, w dalszej kolejności al. Bandurskiego wjedziemy w al. Wszyńskiego, do pętli tramwajowej. Została tam dokonana wymiana całego torowiska, zainstalowana nowa sieć trakcyjna, usytuowane nowe przystanki wraz z elektronicznymi tablicami, przebudowano niezbędną infrastrukturę towarzyszącą - drogową, usunięto wiele kolizji energetycznych, teletechnicznych, kanalizacyjnych oraz wodociągowych, a także przebudowano wszystkie skrzyżowania znajdujące się po drodze /al. Waltera-Janke oraz ul. Retkińska/. Zostały zachowane rozwiązania dot. dużo bezpieczniejszego skrzyżowania. Nadal prowadzone są prace wykończeniowe na torowisku. Częściowo ustawione zostały wiaty peronowe”.

Radny, p. Łukasz Magin zgłosił wniosek formalny o przerwanie sesji, ponieważ obecnie nie jest realizowana na trasie W-Z.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita wyjaśnił, iż obecnie widoczna jest po lewej stronie podstacja energetyczna zasilająca infrastrukturę tramwajową. Następnie mówca mówił: „Trasa W-Z przede wszystkim zaplanowana jest dla obsługi ruchu

tramwajowego. Jedynie ze względów koniecznych na niektórych odcinkach istnieją wspólne pasy tramwajowo - autobusowe np. z pętli przy ul. Wyszyńskiego do ul. Retkińskiej. Widoczne są na trasie postawione już elementy pod montaż tablic elektronicznych /informacyjnych/ dla pasażerów. Za ul. Retkińską wykonywane są prace uzupełniające poza zakresem podstawowym, polegające na wymianie nawierzchni al. Wyszyńskiego na najbardziej zniszczonym odcinku. Obecnie przejeżdżamy przez przebudowane skrzyżowanie al. Wyszyńskiego z ul. Retkińską. Wszystko jest już tutaj gotowe, na wiadach postawione zostały już ławki. Następnie dojedziemy do wspólnej krańcówki autobusowo - tramwajowej, gdzie trwają prace wykończeniowe. Oprócz peronów tramwajowych i autobusów znajduje się budynek punktu socjalnego dla kierowców autobusów i motorniczych tramwajów, zrealizowany w ramach projektu. Prowadzone są w nim również prace wykończeniowe. Obecnie znajdujemy się na skrzyżowaniu ul. Armii Krajowej, które zostało przebudowane w ramach trasy W-Z. Ulica ta była również remontowa w ubiegłym roku, aby cały ten fragment Retkini nabrał innego wymiaru. Długość peronów została dostosowana do wspólnego pasa tramwajowo - autobusowego, równoczesnego zatrzymania się tramwaju i autobusu w celu umożliwienia sprawnej przesiadki. Rozkłady jazdy tak zostaną skonstruowane, aby przesiadka była szybka i bezpieczna, a mieszkańcy mogli w jak najbardziej komfortowy i dogodny sposób podróżować, nie tylko po trasie W-Z, ale i na terenie całego projektu. Po prawej stronie trasy W-Z widoczne jest frezowanie nawierzchni i wymiana krawężników. Przy bloku 319 zostaną zastosowane elementy uspokojenia ruchu w celu stworzenia bardziej bezpiecznego przejścia tzw. pineski, jak miało to miejsce na ul. Jaracza i ul. Nawrot przy ul. Dowborczyków. Obecnie znajdujemy się na placu budowy trasy W-Z. Wyjście z autobusu związane jest z koniecznością założenia kamizelki i kasku. Jednocześnie będzie istniała konieczność wypełnienia oświadczenia dot. wizytowania budowy trasy W-Z”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „W związku z przedstawioną przez Dyrektora Zarządu Dróg i Transportu treścią oświadczenia, chciałbym poprosić o opinię prawną, czy radni mogą podpisać się pod takim dokumentem, przy braku jego wyjaśnienia i nieopisania zagrożeń z tego wynikających?

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak wyjaśnił, iż sesja będzie kontynuowana w autobusie, a nie na placu budowy. Radni nie powinni podpisywać tego typu oświadczeń.

Następnie przystąpiono do fazy pytań:

Radny, p. Marek Michalik w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości powiedział m.in.: „Mamy szereg pytań do Pana dyrektora, a jeszcze chętniej te pytania byśmy zadali Pani prezydent lub wiceprezydentom. Mamy również pytania do innych dyrektorów, a także przygotowane prezentacje i materiały źródłowe. Dlatego też chciałbym oświadczyć, że nie będziemy zadawać pytań w autobusie, tylko pokażemy te dokumenty, po jej wznowieniu na sali obrad, ponieważ w autobusie nie ma stosownych warunków. Jeżeli te propozycje nie zostaną przyjęte, to Klub Radnych zostanie zmuszony do skorzystania z innych środków, łącznie ze zwołaniem kolejnej nadzwyczajnej sesji”.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy krańcówka z ul. Maratońskiej zostanie przeniesiona na nową

przy trasie W-Z na ul. Popiełuszki? Teren tamten mógłby zostać w inny sposób zagospodarowany”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział m.in.: „Krańcówka z ul. Maratońskiej przestanie funkcjonować w momencie uruchomienia nowej krańcówki przy trasie W-Z. Na Retkini będą funkcjonowały dwie krańcówki, przy ul. Kusocińskiego i trasie W - Z. Chodzi o jak najlepsze skomunikowanie komunikacji autobusowej z tramwajową”.

Radna, p. Urszula Niziołek - Janiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać, czy elementy stylistyczne tj. wiaty, słupy sieci trakcyjnej i separatory zostaną ujednolicone kolorystycznie i stylistycznie? Brak jest konsekwencji”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział m.in.: „Wiaty poza strefą wielkowiejską nie są i nie były stylizowane. Jeżeli chodzi o słupy, to na całej trasie W-Z zachowana jest jedna kolorystyka. Jedynie w przypadku wiat w najbliższym czasie zostanie dostosowana kolorystyka, nastąpi pomalowanie. Jeżeli chodzi o wystrój wiat, to nie będzie zmian, poza strefą wielkowiejską. Tam zostaną zastosowane wiaty secesyjne”.

Radna, p. Urszula Niziołek - Janiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać, czy przewidywane jest strefowanie elementów stylizowanych, aby poza obszary historyczne nie wychodzić z ozdobami, sterczynami”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział m.in.: „One nie są takie same, jak na odcinku centralnym. Są inne. Jedyny element to górna część. Można byłoby zastosować ewentualnie jakieś zaślepki”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska - Cudak zapytała, jaki jest termin oddania odcinka retkińskiego?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że nastąpi to z końcem października br. zgodnie z terminem kontraktowym.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska - Cudak zapytała, czy są jakieś opóźnienia?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że nie ma żadnych opóźnień.

Radna, p. Małgorzata Moskwa - Wodnicka powiedziała m.in.: „Obecnie mamy możliwość jechania po torowisku, natomiast od ul. Retkińskiej w stronę ul. Bandurskiego znajduje się już zieleń. Dlatego też chciałabym zapytać skąd taka kombinacja?”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział mówiąc m.in.: „Dzieje się tak, ponieważ na pierwszym odcinku jest wspólny pas tramwajowo - autobusowy. Istnieją wspólne przystanki. Chodzi o umożliwienie pasażerom sprawnej przesiadki z tej części Retkini, z której będą tzw. linie autobusowe dowozowe do trasy W-Z. Ten odcinek do ul. Retkińskiej będzie takim odcinkiem wspólnym. Możliwość przesiadki będzie głównie na krańcówce autobusowo - tramwajowej. Jednak możliwość konfiguracji przesiadki wcześniejszej będzie możliwa po drodze. Dalej jest już tylko torowisko zielone, ponieważ linie dowozowe zjeżdżające z części Retkini niemających obsługi tramwajowej

/ul. Kusocińskiego, ul. Maratońska/ będą zapewniały możliwość przesiadki. Węzły przesiadkowe będą przy dworcu Łódź - Kaliska. Odcinek od ul. Retkińskiej do dworca Łódź - Kaliska będzie torowiskiem zielonym, ponieważ podstawowym środkiem komunikacyjnym będzie tramwaj. Na tym odcinku nie będą kursowały linie autobusowe. Kolejne linie autobusowe na trasie W-Z pojawią się dopiero dalej, ponieważ cały odcinek centralny będzie obsługiwany komunikacją tramwajową. Na odcinku centralnym znajdują się niewielkie miejsca, gdzie będzie torowisko betonowe wspólne dla tramwajów i autobusów. Takim przykładem jest miejsce pod wiaduktem na ul. Żeromskiego, co jest związane z koniecznością uruchomienia komunikacji zastępczej w przypadku awarii. Takimi pasami będzie mogła poruszać się straż pożarna, pogotowie i policja. Chodzi o umożliwienie tym służbom sprawnego poruszania się po terenie strefy śródmiejskiej”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Jeżeli na tak dużym odcinku istnieje pas autobusowo - tramwajowy, czy nie będzie komplikacji związanej z „zakorkowaniem” tego pasa autobusem bądź tramwajem, ponieważ będą one jeździły na zmianę oraz czy nie będzie problemów z dotrzymaniem rozkładów jazdy?”.

Do wypowiedzi odniósł się **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita**, który powiedział m.in.: „Rozkład jazdy zostanie tak ustawiony, że nie będzie takiej opcji, aby nastąpił jakikolwiek „korek” autobusowo – tramwajowy. Będzie umożliwiona sprawną przesiadka z tramwaju na autobus i odwrotnie”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska - Cudak zapytała, czy przystanki będą przystosowane dla osób niepełnosprawnych, czy będą kursowały autobusy niskopodłogowe?

Do zapytania odniósł się **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita**, który powiedział m.in.: „Tak oczywiście. Ponadto większość autobusów znajdujących się w MPK są niskopodłogowymi, przystosowanymi dla osób niepełnosprawnych. Jeżeli chodzi o obsługę całej trasy W-Z, od Retkini do Olechowa, obsługa będzie realizowana nowymi tramwajami – PESA-mi. Na pewnych odcinkach trasy będzie się również poruszał inny tabor, ten wjeżdżający i zjeżdżający”.

W dalszej części wypowiedzi **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita** powiedział m.in.: „Obecnie jedziemy z powrotem trasą W-Z w kierunku centralnym do centrum Miasta. Po prawej stronie mijamy stację trakcyjną tramwajową zasilającą odcinek retkiński trasy W-Z”.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, iż w trakcie przejazdu, na sesję Rady Miejskiej dotarły trzy radne: p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak, p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka oraz p. Katarzyna Bartosz.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita powiedział m.in.: „Dalej poruszamy się trasą W-Z, widoczny jest wspólny pas autobusowo – tramwajowy przy dworcu Łódź – Kaliska, zlokalizowany pod wiaduktami kolejowymi, zapewniający możliwość sprawną przesiadki. Następnie będziemy ponownie przejeżdżać przez al. Jana Pawła i wjeżdżać po opuszczeniu odcinka retkińskiego na odcinek centralny. Po lewej stronie będzie widoczne gotowe już torowisko zielone. Będziemy poruszać się po jezdni, obok granicy robót, gdzie wykonywane są prace uzupełniające, polegające na remoncie jezdni górnych. Budowany jest nowy przejazd rowerowy oraz szerokie, dogodne przejście dla pieszych w

poziomie zero. Widoczny jest wspólny pas tramwajowo – autobusowy dający możliwość zjazdu autobusów. Dalej będzie torowisko zielone, przeznaczone tylko i wyłącznie dla ruchu tramwajowego. Na trasę W – Z powróci linia tramwajowa 10 obsługująca całą trasę od Retkini do Olechowa, linia 8, częściowo linia 12. Zostały jedynie do wykonania prace porządkowe i pielęgnacja torowiska zielonego oraz prace uzupełniające. Została sfrezowana nawierzchnia. Po zakończeniu prac na stronie północnej jezdni zostaną one przeniesione na drugą stronę. Następnie przy wiadukcie na ul. Żeromskiego zostały wykonane nowe przejścia w poziomie zero oraz przejazdy rowerowe, które ułatwią podróżowanie pasażerom. Ze względu na fakt, iż tramwaje w relacji wschód - zachód znajdują się poniżej poziomu terenu, z kładki dla pieszych znajdującej się przy ul. Żeromskiego zamontowane zostały dwie windy, które umożliwią pasażerom niepełnosprawnym dostęp do komunikacji tramwajowej. Inne udogodnienia, to pełna pętla wokół skrzyżowania przejazdów rowerowych, aby umożliwić skomunikowanie rowerzystów z drogą rowerową znajdującą się wzdłuż trasy W–Z, jak również z infrastrukturą rowerową znajdującą się w ul. Żeromskiego w kierunku al. Politechniki i w przeciwną stronę”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska - Cudak zapytała, kiedy zostanie oddany odcinek centralny i czy będzie to w terminie?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział m.in.: „Jeżeli chodzi o odcinek centralny, to pełne uruchomienie przewidywane jest na koniec października br. Na tym terminie zaważyły przede wszystkim prace uzupełniające oraz konieczność dostosowania terminów jednych prac do drugich, a także konieczność synchronizowania prac z systemem sterowania ruchem poza samym tunelem centralnym oraz w samym tunelu. Poszczególne odcinki jezdni górnych będą montowane sukcesywnie w zależności od zakończenia prac na poszczególnych odcinkach. Na odcinku pomiędzy al. Kościuszki a ul. Piotrkowską jezdnie górne już funkcjonują. Natomiast jezdnie dolne będą oddawane sukcesywnie do końca października br. wraz z infrastrukturą tramwajową. Obecnie, jeżeli chodzi o przystanek centrum, to trwają prace wykończeniowe polegające na układaniu nawierzchni peronu. Torowisko oraz skrzyżowania i łuki w kierunku ul. Piotrkowskiej do nowego odcinka a także połączenie do Łódzkiego Tramwaju Regionalnego zostały już zakończone. Ponadto na przystanku centrum pozostały do zamontowania szklane ściany boczne. Odbędzie się to tuż przed oddaniem inwestycji do eksploatacji ze względu na możliwe akty wandalizmu. Na wiadukcie realizowane są prace polegające na jego częściowym remoncie w zakresie przejścia podziemnego, ponieważ udało się wygospodarować dodatkowe środki. Prace te nie są prowadzone w ramach samej trasy W–Z, tylko w ramach innego zadania. Zostały one jednak tak skoordynowane, aby ich wykonanie nastąpiło w tym samym czasie, co i trasa W–Z. Chodzi o to, aby przejście było estetyczne i funkcjonalne dla mieszkańców. Planowane jest również połączenie infrastruktury rowerowej powstającej przy trasie W–Z z pozostałą infrastrukturą w kierunku ul. Łąkowej. Planowany jest do wykonania w roku bieżącym dalszy ciąg wzdłuż ul. Łąkowej do ul. Kopernika”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska - Cudak zapytała, czy oddanie odcinka centralnego nastąpi w terminie?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział m.in.: „Odcinek centralny pierwotnie, jeżeli chodzi o prace podstawowe to 30 września br. Jednak ze względu na prace uzupełniające mające wpływ na prace podstawowe ten termin, to 30 października br. Ponadto do odbioru technicznego, do nadzoru budowlanego zgłaszany jest cały obszar, a nie tylko fragment. W związku z powyższym odbiór ten będzie dokonany jednorazowo na całym

obszarze tzn. na całym zakresie pasa drogowego. Nie można rozdzielać odbioru linii tramwajowej, z odbiorem jezdni, chodników, krawężników itd. Musi być jeden odbiór. Prace uzupełniające potrważają dłużej niż do 30 września br. Stąd konieczność dostosowania terminów, aby wszystkie prace zostały jednocześnie odebrane. Jeżeli niewykonywane byłyby prace uzupełniające, to można byłoby dotrzymać terminu 30 września br. Obecnie prace z zakresu podstawowego są wstrzymane, aby zostały wykonane w końcowej fazie”.

Radna, p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka zapyta ,czy w ramach trasy W–Z nie było możliwości zmodernizowania kładek dla pieszych?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział m.in.: „Jeżeli chodzi o zakres podstawowy, to takiej możliwości nie było. Ze względu na charakter projektu kładki nie integrują się one z komunikacją zbiorową. W związku z powyższym nie było możliwości umieszczenia tego zadania w zakresie podstawowym. Natomiast, jeżeli chodzi o prace uzupełniające, to realizowane są tylko te, na które udało się znaleźć środki i które wymagają najpilniejszego wykonania. Modernizacja kładek będzie realizowana najprawdopodobniej w latach następnych”.

W dalszej kolejności mówca powiedział: „Dalej poruszamy się odcinkiem centralnym. Po lewej stronie niewidoczne jest torowisko, ponieważ jest ograniczone barierami. Jeżeli chodzi o kwestie tych barier, to są one związane z wymaganiami technicznymi, co do obiektów mostowych. Mogłyby być zastosowane inne bariery, pod warunkiem, że miałyby strefę pracy 30 cm. A w naszym przypadku tego nie ma. Bariera metalowa posiada strefę pracy 30 cm w bok. W granicach tej strefy musi być podłoże, którego tutaj nie ma. Ze względu na bardzo wąski przejazd oraz brak podłoża nie można było zastosować barier metalowych, ponieważ za barierą jest pusta przestrzeń. Chodzi przede wszystkim o względy bezpieczeństwa. Podobna sytuacja była na trasie Górna. W ostatnim czasie zaostrzyły się wymogi, co do bezpieczeństwa przy obiektach mostowych. Można to porównać z estakadą na al. Jana Pawła, gdzie kilka lat temu wymogi były zupełnie inne”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Wiele mówiło się o jakiś tańszych rozwiązaniach, o podporach, których miało nie być, a pojawiły się oraz o zbyt cienkich ścianach, co zagraża bezpieczeństwu mieszkańców i o tym, czy zapłaciliśmy za coś, co nie zostało wykonane? Dlatego też prosiłbym o wytłumaczenie tego faktu”.

Do wypowiedzi odniósł się **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita**, który powiedział m.in.: „Pojawiły się tego typu informacje, które są niczym niepotwierdzone i niemające żadnej podstawy merytorycznej. Jeżeli chodzi o ilość betonu, która niby nie została wylana na trasie W – Z, szacowna na 30 tys. m³, to dla porównania chciałbym podać, że betonu zostało wylane na odcinku centralnym około 40 tys. m³. Zatem jeżeli byśmy chcieli wylać tego betonu, któremu w Mieście wszyscy są tak przeciwni 30 tys. m³, to byśmy musieli wylać jeszcze dwie kondygnacje lub zbudować dwa schrony podziemne. Czyli, jeżeli mówi się o ilości, jaka nie została wylana i kosztuje 30 000 000 zł, to trzeba wiedzieć o jakiej ilości jest mowa i co można z niej zbudować. Moglibyśmy zbudować z takiej ilości betonu przez całe Miasto drogę betonową. Jeżeli chodzi o sposób wykonania fundamentowania, to jest on w pełni bezpieczny i zgodny z rozwiązaniami projektowymi. Na etapie programu funkcjonalno – użytkowego istniał zapis, iż musi to być m.in. poprzez takie rozwiązanie, ale nie tylko i wyłącznie. Tego typu rozwiązania konstrukcyjne są już projektowane na etapie projektu budowlanego, a nie programu funkcjonalno – użytkowego. Program funkcjonalno – użytkowy nie jest projektem budowlanym, nie jest dokumentacją projektową, a jest tylko spisem wymagań zamawiającego w stosunku do tego, jakie efekty funkcjonalne i techniczne

– użytkowe ma dany obiekt osiągnąć. Stąd też, to nie ma żadnej podstawy i potwierdzenia, że cokolwiek zostało niewykonane albo też za mało zostało wykonane lub też zapłaciliśmy za coś, co nie zostało wykonane. Jeżeli chodzi o kwestie bezpieczeństwa, to nie ma żadnego zagrożenia. Dokumentacja projektowa została uzgodniona i zatwierdzona przez odpowiednich specjalistów z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ochrony przeciwpożarowej. W innym przypadku nie byłaby skierowana do realizacji i nie byłoby możliwości uzyskania pozwolenia na budowę na jej podstawie. Zatem takie informacje mają na celu tylko podanie nieprawdziwej informacji mieszkańcom”.

Radny, p. Mateusz Walasek powiedział m.in. „Mnie zaskoczył fakt, iż 30 tys. m³ ma kosztować 30 000 000 zł”.

Do wypowiedzi odniósł się **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita**, który powiedział m.in.: „Tak podawał radny p. W. Tomaszewski w swojej interpelacji”.

Radny, p. Mateusz Walasek powiedział m.in. „Chciałbym dowiedzieć się od Pana radnego, gdzie kupuje beton po pięciokrotnie wyższej cenie niż rynkowa. 1 m³ betonu kosztuje 250 zł a nie 1 000 zł. Zamiast elementów betonowych zostały zamontowane metalowe – stalowe. Dlatego też chciałbym zapytać, ile jest tych elementów stalowych i jaka jest ich masa?”.

Do wypowiedzi odniósł się **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita**, który powiedział m.in.: „Trudno jest mi obecnie odpowiedzieć na takie szczegółowe pytanie. Dokładnie musiałbym sprawdzić. Ponadto chciałbym podkreślić, iż w formularzu ofertowym wykonawca miał obowiązek to umieścić. Natomiast nie była podana ilość, ponieważ nie wiadomo było, jaka ewentualnie ilość będzie konieczna. Ta pozycja nie była zatem odrębnie wyceniona. Dlatego też wykonawca na własne ryzyko nie podawał ilości. Zatem wziął pewne ryzyko na siebie w zakresie złożonej ceny ofertowej”.

W dalszej kolejności mówca powiedział: „Właśnie przejeżdżamy przez popularne skrzyżowanie marszałków, które od poniedziałku zostało uruchomione w częściowym zakresie. Jeżeli chodzi o roboty torowo – drogowe, to zostały praktycznie zakończone. Trwają przy torowisku /węźle tramwajowym/ ostatnie prace. Istnieje tutaj pełny węzeł możliwości wszystkich relacji skrzyżujących. Następnie jedziemy w kierunku Widzewa. Na dalszym odcinku trwają końcowe prace przy wypełnianiu zielonego torowiska. Pozostała do wykonania sieć trakcyjna. Po drugiej stronie trwają prace uzupełniające, polegające na remoncie jezdni. Udało się wygospodarować środki na remont jezdni al. Piłsudskiego na odcinku od skrzyżowania marszałków. Jeżeli chodzi o stronę północną, to jest to odcinek do ul. Niciarnianej, a jeżeli chodzi o stronę południową, to odcinek do wiaduktu kolejowego przy ul. Wałowej”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska - Cudak zapytała, kiedy ten odcinek zostanie oddany do użytkowania?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, iż termin jest taki sam, jak odcinka retkińskiego, czyli koniec października br.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska - Cudak zapytała, czy terminy te zostaną dotrzymane?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział m.in.: „Na tę chwilę nie posiadam żadnych informacji, iż mogłyby wystąpić jakiegokolwiek zagrożenia.

Potwierdzam, iż do końca października br. nastąpi uruchomienie tych odcinków. Jeżeli chodzi o odcinek widzewski, to jest on najdłuższy i liczy ponad 8 km. Zakres prac torowych był największy. Stąd też pewne fragmenty są w fazie realizacyjnej”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska - Cudak zapytała, kiedy nastąpi całkowite oddanie do użytkowania skrzyżowania marszałków?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, iż nastąpi to na koniec października br. Układ dot. przejazdu wschód – zachód oraz północ – południe po większej ilości pasów oraz relacji lewoskrętnych z kierunku północ – południe na wschód – zachód będzie funkcjonował od końca października br.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska - Cudak zapytała, kiedy będą otwarte wszystkie pasy przejazdu na ul. Sienkiewicza?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, iż najprawdopodobniej w najbliższy weekend zostaną zakończone prace od strony południowej na skrzyżowaniu z al. Piłsudskiego. Wówczas nastąpi jego otwarcie. W dalszej kolejności mówca mówił: „Za chwilę przejedziemy przez skrzyżowanie z ul. Niciarnianą. Następnie będziemy przejeżdżali obok wspólnego węzła przesiadkowego przy stadionie Widzewa. Skoordynowane zostały w tym przypadku prace układu drogowego wokół stadionu wraz z pracami przy trasie W–Z. Dalej będziemy poruszali się wzdłuż torowiska do ronda Inwalidów. Parce na tym rondzie zostały już zakończone. Następnie pojedziemy nową jezdnią wyniesioną wzdłuż ul. Rokicińskiej, gdzie pod spodem trwają prace wykończeniowe, związane z przejściem dla pieszych i przejazdem oraz budową przystanków tramwajowych, co umożliwi skomunikowanie dwóch stron osiedla na Widzewie. Za tymi jezdniami będzie kolejny węzeł przesiadkowy oraz dawna krańcówka przy ul. Augustów, która będzie dalej funkcjonować. Nie wszystkie linie obsługujące trasę W–Z będą tam kończyły swój bieg. Będą linie dojeżdżające do nowej krańcówki na trasie W–Z na Olechowie przy zakładach produkcyjnych Della”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska - Cudak zapytała, kiedy w pełni będzie otwarte skrzyżowanie al. Piłsudskiego z ul. Niciarnianą?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, iż jest ono już otwarte. Obecnie występują jedynie krótkotrwałe utrudnienia związane z pracami remontowymi nawierzchni.

Radny, p. Mateusz Walasek powiedział m.in.: „W nawiązaniu do odcinka związanego z węzłem przesiadkowym, gdzie były widoczne bariery betonowe z metalowymi pochwytnymi, chciałbym zapytać dlaczego zastosowano tam takie rozwiązanie?”

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, iż były to faktycznie pochwyty metalowe, ponieważ znajduje się tam również droga ewakuacyjna.

Radny, p. Mateusz Walasek powiedział m.in.: „Widziałem tam także kamerę”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, iż cały odcinek centralny trasy W–Z będzie monitorowany, jeżeli chodzi również o tunel, wjazdy i wyjazdy.

Dane będą przekazywane do tablic zmiennej treści. W przypadku jakiegokolwiek zdarzenia będzie automatycznie zamykany wjazd do tunelu, a ruch będzie kierowany górą.

Radny, p. Mateusz Walasek zapytał, dokąd będzie kierowany ten przekaz danych?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że w momencie wystąpienia jakiegoś zdarzenia przekaz będzie trafiał do systemu sterowania ruchem.

Radny, p. Mateusz Walasek zapytał, na jakim etapie znajdują się prace w tunelu?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że trwają prace wykończeniowe nawierzchni.

W dalszej kolejności mówca powiedział: „Obecnie wjeżdżamy na północną stronę remontowanego odcinka al. Piłsudskiego, ponieważ na jezdni południowej wykonywane są prace uzupełniające. Następnie wjedziemy w nowy 4 km odcinek za ul. Augustów, którego wcześniej nie było. Będzie to torowisko zielone biegnące wzdłuż ul. Hetmańskiej, dalej wzdłuż osiedla i do krańcówki zlokalizowanej przy zakładach Della. Powstanie tam wspólna krańcówka tramwajowo – autobusowa. Następnie będą dwa centra przesiadkowe tj. przy stadionie Widzewa oraz przy ul. Augustów. Ponadto powstanie wspólny węzeł przesiadkowy na ul. Hetmańskiej, gdzie obecnie jest krańcówka autobusowa, przy której wybudowano nowe przystanki tramwajowe, aby stworzyć możliwość sprawnego przesiadania się pasażerom komunikacji miejskiej z tramwaju na autobus i odwrotnie. Jeżeli chodzi o dostosowanie linii autobusowych na Olechowie i Widzewie, to zostanie to w taki sposób zrobione, aby linie te były skoordynowane z tramwajami oraz liniami obsługującymi przede wszystkim te części Widzewa, które nie posiadają komunikacji tramwajowej. Następnie skomunikowanie z trasą W–Z. Planowany jest powrót linii, które wcześniej kursowały tą trasą tj. 10, 8, 3 oraz 9. Na tym odcinku będzie bardzo sprawna komunikacja tramwajowa. Do wykonania pozostały jedynie drobne prace na zielonym pasie tramwajowym. Po drugiej stronie prowadzone są prace związane z nawierzchnią jezdni”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska - Cudak zapytała, czy cała trasa W–Z zostanie dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że zarówno trasa W–Z zostanie dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych, jak i wszystkie inwestycje realizowane w ostatnich latach.

Radny, p. Rafał Markwant powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy w przyszłości mogłyby być prowadzone remonty w ciągu 24 godzin na dobę na kilka zmian, a nie tak, jak to wygląda na odcinku, na którym się poruszamy?”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział mówiąc m.in.: „Trzeba zawsze widzieć, jaki jest prowadzony etap prac i w jakiej technologii są wykonywane. Obecnie na odcinku, na którym jedziemy prowadzone są prace po sfrezowaniu nawierzchni. Zatem istotne są kwestie regulacji armatury oraz naprawy uszczelnień. Za takimi pracami nie może nagle wjechać na jezdnię rozkładarka z masą. Byłoby to wbrew reżimom technologicznym. Najpierw podłoże musi zostać odpowiednio przygotowane, zabezpieczone i uszczelnione. Jeżeli chodzi o czas pracy, to w porze nocnej możliwe są prace jedynie w szczególnie uzasadnionych okolicznościach. W przypadku trasy W–Z, i nie tylko, godziny wykonywania prac określone są w decyzji środowiskowej. Mówi ona, iż prace mogą być

wykonywane w godzinach 6,00 – 22,00. Jedynie w przypadku, kiedy wymaga tego technologia, to prace mogą być prowadzone w poprzeczek nocnej. Ze względów technologicznych prace były już tak wykonywane. Jednak pojawiały się skargi mieszkańców na hałas. Pomimo posiadania przez kierownika budowy zgody zamawiającego karany był mandatami. Chyba, że wymaga tego reżim technologiczny np. wylewanie ław fundamentowych, ścian szczelinowych, czy murów oporowych, których nie można przerywać. Nie są to takie proste kwestie”.

Następnie mówca powiedział: „Przed chwilą minęliśmy przystanek przy ul. Konstytucyjnej, który wyposażony jest w windy dla osób niepełnosprawnych. Mijamy zielone torowisko. Obecnie dojeżdżamy do ul. Niciarnianej. Po przejechaniu przez tę ulicę, po lewej stronie będziemy mijać węzeł przesiadkowy przy stadionie Widzewa”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska - Cudak zapytała, w przypadku niedotrzymania przez wykonawców terminów, jakie zostaną nałożone kary?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział m.in., że kary przewidziane są w umowie. Jest to 0,001 całego kontraktu, tj. od kwoty ponad 240 000 000 zł. Jest to kara za każdy dzień zwłoki.

Następnie mówca powiedział: „Następnie jedziemy wzdłuż torowiska zielonego. Podwieszona jest już trakcja tramwajowa. Za chwilę minimy rondo Inwalidów, na którym prace zostały już zakończone”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Za chwilę dojedziemy do krańcówki przy ul. Augustów, gdzie będą przystanki tramwajowe na linii biegnącej na Janów i Olechów. Natomiast nie widzę tam przystanków dla tramwajów jadących dalej. Dlatego też chciałbym zapytać, czy jadąc od strony Della do centrum będzie możliwość zatrzymania się tramwaju na wysokości krańcówki przy ul. Augustów?”

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że taka możliwość będzie. Tramwaje będą zatrzymywały się obydwu kierunkach.

Następnie mówca powiedział: „Znajdujemy się na rondzie Inwalidów. Wjeżdżamy na nowy odcinek jezdnii górnej – południowej. Pod nią widoczne są przystanki dla komunikacji, znajdujące się w fazie końcowej, przejście dla pieszych i przejście rowerowe”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Chciałbym zaapelować, aby przy wjeździe na estakadę (na wzniesieniu) pojawiły się strzałki prawoskrętu (jadąc prawym pasem)”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że oznakowanie to zostanie uzupełnione.

Następnie mówca powiedział: „Obecnie wjeżdżamy na odcinek, na którym dotychczas nie było torowiska, które zostało wybudowane. Trwają prace porządkowe oraz podwieszenie trakcji tramwajowej. Za chwilę dojedziemy do ul. Hetmańskiej. Następnie pojedziemy wzdłuż nowego torowiska do krańcówki na ul. Zakładowej. Po drodze mijamy bramki do tzw. sieci sztywnej. Związane jest to z tym, że ponad miejscem tym przechodzą linie wysokiego napięcia. Nie może tutaj zostać zamontowana normalna sieć trakcyjna, tylko tzw. sztywna, ze względu na wymogi bezpieczeństwa”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać, czy w pasie rozdziału oraz w pasach zieleni będzie przeprowadzona rekultywacja tych terenów, zadbanie o zieleń oraz jej uzupełnienie?”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że na całej trasie W–Z będzie bardzo dużo nasadzeń. Więcej niż zostało usuniętych. Będą one pojawiały się sukcesywnie w miesiącu październiku br. Natomiast pomiędzy torowiskiem a krawężnikiem, gdzie nie jest możliwe wykonanie nasadzenia pasy zostaną zrehabilitowane. Zarówno dotyczyć to będzie pasa środkowego, jak i pasa obok jezdni. Następnie mówca powiedział: „Obecnie skręcamy w ul. Hetmańską i będziemy poruszali się wzdłuż nowego torowiska”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Widać, że będą przekładane przejazdy rowerowe, ponieważ są one odwrotnie umiejscowione z chodnikami, chciałbym zatem zapytać, czy taka była konieczność?”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że stało się tak w związku ze zmianą przepisów w tym zakresie.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Dotychczas jechaliśmy po odcinku retkińskim i śródmiejskim oraz widzewskim, gdzie był wymieniony asfalt. Natomiast na odcinku, po którym się poruszamy na ul. Hetmańskiej asfalt jest bardzo zniszczony. Chciałbym zapytać, czy jest planowane odtworzenie tego dywanu asfaltowego, aby można było bezpiecznie przejechać?”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że jeżeli to nastąpi, to ewentualnie w kolejnych latach.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Za chwilę będziemy przejeżdżać przez ul. Zagłoby. Chciałbym pogratulować Zarządowi Dróg i Transportu, który zrealizował zadanie z budżetu obywatelskiego przed zakończeniem głosowania dot. powstania na skrzyżowaniu sygnalizacji świetlnej. Wielu mieszkańców Widzewa i Janowa zaskoczonych jest taką szybką realizacją projektu”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że zadanie to udało się zrealizować w ramach systemu sterowania ruchem. Następnie mówca powiedział: „Obecnie dojeżdżamy do ul. Zakładowej, gdzie montowana jest sieć trakcyjna”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „W nawiązaniu do wystąpień Panów radnych chciałbym podkreślić, iż prezentacje mogłyby być przedstawione w autobusie, ponieważ jest on wyposażony w monitory. Chciałbym dodać, że po zakończeniu punktu 7 na trasie W–Z zostanie ogłoszona przerwa w sesji, a następnie punkt ten zostanie dokończony na sali obrad”.

Radny, p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy Pan dyrektor chciałby dojeżdżać do pracy w takim czasie, jak dzisiaj jeździmy autobusem, stojąc w korkach i spalając benzynę?”

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że w taki sposób codziennie dojeżdża do pracy.

Następnie **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** ogłosił 5 minutową przerwę w obradach.

Po przerwie obrady wznowił **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**.

W dalszej kolejności głos zabrał **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita** powiedział m.in.: „Obecnie znajdujemy się na krańcówce na Olechowie, gdzie jest punkt socjalny dla kierowców autobusów i motorniczych. Następnie będziemy jechać aleją Ofiar Terroryzmu. Jest tutaj również torowisko zielone, które będzie przebiegało przez osiedle do ul. Zakładowej, a następnie do ul. Hetmańskiej. Pozostały do wykonania jedynie prace kosmetyczne. Większość prac podstawowych została już zrealizowana. Pozostało jeszcze do wypełnienia torowisko”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Na tym odcinku pojawiły się nowe przystanki autobusowe, w związku z przystankami tramwajowymi w parku „U źródeł Olechówki”, pojawiło się również przejście dla pieszych. Chciałbym zatem zapytać, czy pojawi się w tym miejscu sygnalizacja świetlna?”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że w tym miejscu pojawią się tylko elementy ograniczające ruch, bez sygnalizacji, tak jak ma to miejsce na Retkini.

Radny, p. Jarosław Tumiłowicz powiedział m.in.: „W pierwotnej wersji istniał zamiar, aby po przeciwnych fragmentach trasy, czyli na Retkini i Olechowie istniały duże place parkingowe, aby mieszkańcy mogli zostawiać samochody i przesiadać się na komunikację miejską. Czy coś w tej kwestii wiadomo?”.

Do wypowiedzi odniósł się **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita** mówiąc m.in.: „Od 2012 r. nie przypominam sobie takiego pomysłu w ramach programu funkcjonalno – użytkowego. Opracowany program w 2012 r., na który wydana została decyzja środowiskowa nie obejmował tego typu elementów. Ponadto jeżeli weźmiemy pod uwagę układ przestrzenny krańcówki przy ul. Wyszyńskiego, to tam nie ma miejsca na takie rozwiązanie. Na Olechowie przy Dellu również nie ma takiej możliwości. Jedyne ewentualnie możliwe byłoby coś takiego na ul. Hetmańskiej. Tego typu obiekt zawsze będzie można wybudować”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Chciałbym zaapelować o kompleksowy remont nawierzchni znajdujących się wzdłuż trasy W–Z na Olechowie”.

Radny, p. Jarosław Tumiłowicz powiedział m.in.: „Chciałbym dowiedzieć się coś więcej na temat remontu skrzyżowania Przybyszewskiego / Kilińskiego?”.

Do wypowiedzi odniósł się **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita** mówiąc m.in.: „Remont skrzyżowania Przybyszewskiego / Kilińskiego planowany jest do przebudowy w ramach programu gospodarki niskoemisyjnej. Z perspektywy unijnej 2014 – 2020 będzie realizowany duży program modernizacji infrastruktury tramwajowej na terenie

Miasta, w zakresie którego znajdzie się powyższe skrzyżowanie. W roku bieżącym nastąpi zlecenie studium wykonalności dla całego projektu. Obejmuje on duży zakres. W kolejnych latach realizowana będzie dokumentacja oraz roboty. Jeżeli chodzi o program, to jego zakres obejmuje ciąg aleja Rydza – Śmigłego od al. Piłsudskiego aż do krańcówki, łącznie z przebudową wiaduktów przy ul. Zbiorczej. Następnie będzie odcinek ul. Dąbrowskiego od al. Rydza – Śmigłego do ul. Rzgowskiej. Opracowana jest już dokumentacja, jeżeli chodzi o odcinek al. Rydza Śmigłego od al. Piłsudskiego do ul. Przybyszewskiego. Na kolejny odcinek dopiero będzie opracowywana. Następnie w zakresie tego programu będzie część ul. Przybyszewskiego, łącznie ze skrzyżowaniem z ul. Kilińskiego. Dalej budowa nowego odcinka linii tramwajowej w ul. Broniewskiego pomiędzy ul. Kilińskiego a ul. Rzgowską, wraz z przebudową torowiska w ul. Rzgowskiej, od ul. Broniewskiego do placu Niepodległości i podłączenie z Łódzkim Tramwajem Regionalnym. Kolejny element tego programu, to dalszy ciąg torowiska z dworca Fabrycznego, które jest budowane w ramach programu budowy dróg wokół dworca, do ul. Tramwajowej. W programie przewidziany jest jego dalszy ciąg wzdłuż ul. Nowowęgłowej, następnie do ul. Kopcińskiego, z podłączeniem w układ tramwajowy na ul. Kopcińskiego”.

Następnie mówca powiedział: „Dalej jedziemy wzdłuż trasy W–Z, torowiska zielonego i dojechaliśmy do skrzyżowania ul. Hetmańskiej z ul. Retkińską. Przejedziemy północną nową jezdnią, wyniesioną w górę, a w dole widoczne będzie nowobudowane dojście dla pieszych od strony szkoły podstawowej i gimnazjum. Widoczna jest po drodze zamontowana już tablica informacyjna, na której będą wyświetlane informacje, tak jak na trasie Łódzkiego Tramwaju Regionalnego. Jeżeli chodzi o system obszarowego sterowania ruchem, to będzie obejmował on 240 skrzyżowań. Będzie również synchronizowany z systemem elektronicznych rozkładów jazdy. Następnie po lewej stronie widoczna jest sieć sztywna, która dotychczas w Łodzi w takim zakresie nie miała zastosowania.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Chciałbym ponownie zapytać, gdzie na krańcówce przy ul. Augustów będzie przystanek dla tramwajów jadących od strony Della do centrum Miasta?”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że przystanek taki na pewno będzie przy wiacie. Może zostać również udzielona odpowiedź na piśmie wraz z rysunkiem, na którym widoczny będzie przystanek.

Następnie mówca powiedział: „Dalej jedziemy wzdłuż trasy W–Z. Po prawej stronie widoczny jest odtwarzany fragment przebudowywanej drogi rowerowej i chodnika. Następnie dojeżdżamy ponownie do ronda Inwalidów, na którym pozostały do wykonania drobne prace wykończeniowe. Następnie chciałbym nawiązać do systemu obszarowego sterowania ruchem, w którym będą dostępne aplikacje na smartfony i telefony. Będzie możliwy tam do sprawdzenia dynamiczny rozkład jazdy. Następnie wjechaliśmy w kolejny fragment odcinka widzowskiego. Za chwilę ponownie dojedziemy do wspólnego węzła przesiadkowego autobusowo – tramwajowego przy stadionie Widzew”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Widoczny mamy wjazd z ul. Wałowej, dalej ul. Widzewskiej, gdzie poprzewracane są znaki uniemożliwiające wjazd na powierzchnię wyłączoną. Czy zostanie to uporządkowane?”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że zostanie to uporządkowane w sposób trwały.

Następnie mówca powiedział: „Zbliżamy się do ul. Niciarnianej, na którym realizowane są prace uzupełniające polegające na remoncie istniejącej nawierzchni al. Piłsudskiego. Przy

skrzyżowaniu tym zostaną wykonane nowe przystanki wraz z pełną infrastrukturą. Następnie poruszamy się już po nowej nawierzchni”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „W nawiązaniu do tzw. kratownic znajdujących się przy wjazdach do tuneli na trasie W–Z, dużych konstrukcji z tablicami zmiennej treści. Chodzi mi o konstrukcje ich zawieszenia. Rozumiem, że te duże tablice potrzebują wielkich wsporników, któreby w razie wiatru nie spadły. Są też takie mniejsze oznakowania przy ul. Żeromskiego”.

Odpowiadając **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita** powiedział m.in.: „Są one różnego rodzaju. Pierwotnie były tylko te niewielkie elementy zamontowane, natomiast obecnie są montowane dodatkowe, dużo większe. Urządzenia te wymagają obsługi. Aby została ona wykonana bez wstrzymywania ruchu istnieją konstrukcje pozwalające na wejście obsługi i wykonanie prac konserwacyjnych. Gdyby tego typu konstrukcji nie było, tylko lżejsze, należałoby wstrzymać ruch. Ponadto tego typu prac nie można wykonywać w porze nocnej”.

W dalszej kolejności mówca powiedział: „Następnie wjeżdżamy na kolejny fragment odcinka widzewskiego, wzdłuż torowiska zielonego. Zbliżamy się do skrzyżowania marszałków”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy samochody jadące z Widzewa nie będą próbowały wykorzystywać tego wjazdu na wspólny przystanek?”.

Odpowiadając **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita** powiedział m.in.: „Takiej możliwości formalnie nie będzie”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał, kiedy będzie oddane do pełnego użytku i w pełni przejezdne skrzyżowanie marszałków?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że będzie to koniec października br. Obecnie jest ono oddane częściowo w relacji wschód – zachód oraz po dwa pasy w kierunku północ – południe, a także możliwość lewoskrętu z północy lub południa na wschód lub zachód. Większy zakres tego skrzyżowania nie może zostać obecnie uruchomiony, ponieważ nie działa system sterowania ruchem. Działa tylko sygnalizacja na sterowaniu stałoczasowym tzw. wlotach. Uruchomienie dotykowych relacji spowodowałoby zwiększenie czasu oczekiwania na kolejny cykl powodując większe strumienie pojazdów oczekujących na przejazd przez skrzyżowanie, co miało miejsce przez pierwsze dni po uruchomieniu. Dlatego też nastąpiła pewna korekta. I tak obecnie od strony południowej na al. Rydza – Śmigłego nie ma nawet jednego samochodu oczekującego na przejazd. Natomiast od strony północnej jest kilka samochodów, które przejadą przez skrzyżowanie na jednym cyklu świetlnym. Od wczorajszego wieczora nie zanotowaliśmy żadnych utrudnień na tym skrzyżowaniu, jeżeli chodzi o ruch kołowy”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Na tym odcinku trasy W–Z istnieje droga rowerowa. Ten pas jest dość mały. Chciałbym zapytać, czy w tym zakresie się coś zmieni?”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita powiedział m.in.: „Po docelowym uruchomieniu trasy W–Z sytuacja się zmieni. Znikną tymczasowe przystanki i pas dla ścieżki rowerowej będzie szerszy”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy usytuowanie tablicy zmiennej treści na skrzyżowaniu ul. Sienkiewicza, od strony północnej oznacza, iż Zarząd Dróg i Transportu zdecydował, że ul. Sienkiewicza będzie ulicą dwukierunkową?”.

Odpowiadając **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita** powiedział m.in.: „Ulica Sienkiewicza jest ulicą przystosowaną do ruchu dwukierunkowego. Skrzyżowanie ul. Sienkiewicza zostało również przebudowane pod układ dwukierunkowy. Obecnie pod taki układ jest przebudowywane skrzyżowanie z ul. Traugutta. Ulica Sienkiewicza sprawdziła się jak najbardziej, jako ulica dwukierunkowa”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy jezdnie górne na trasie W-Z, po których jedziemy będą dwupasmowe?”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita udzielił twierdzącej odpowiedzi. Jednocześnie dodał, że na jezdniach górnych trasy W-Z przy ul. Sienkiewicza będzie możliwość skrętu w prawo, pojechania prosto oraz skrętu w lewo. Jadąc od strony Widzewa trasą W-Z nie będzie lewoskrętu w ul. Kilińskiego.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** w związku z zakończoną realizacją punktu 7 porządku obrad na trasie W-Z, ogłosił 15 minutową przerwę w obradach, od momentu zatrzymania się autobusu przed Urzędem Miasta.

Po przerwie obrady na sali wznowił **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**.

Następnie przystąpiono do **fazy pytań**.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Chciałem zadać pytanie, które związane jest z dokumentami, które określa załącznik nr 10 do programu funkcjonalno-użytkowego. W dokumencie tym mamy wymienione kolejno opisy związane z realizacją tej budowy i potencjalnymi nakładami materiałowymi. One służyły do oceny, jakie są koszty tej inwestycji tak, aby przygotować specyfikację do przetargu. Czy załącznik nr 10, czyli przedmiary robót były podstawą do określenia szacunkowej kwoty, jaka będzie potrzebna do realizacji tej inwestycji i podstawą do planowania przetargu, czyli także specyfikacji?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Jeżeli chodzi o kwestie przedmiarów, to były one podstawą do ustalenia wartości i wyceny prac przez oferenta. Taka jest istota programu funkcjonalno-użytkowego”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Mam przed sobą dokumentację wykonaną na rzecz Przedsiębiorstwa Robót Mostowych Mosty Łódź. Jest to dokumentacja geologiczno-inżynierska określająca warunki geologiczno-inżynierskie na potrzeby projektu wykonawczego rozbudowy i modernizacji trasy tramwaju relacji wschód-zachód Retkinia – Olechów w Łodzi. Z tego dokumentu wynika, że powinny zostać wykonane konstrukcje ścian oporowych oraz tunelu, powinny zostać izolowane od wpływu wód gruntowych poprzez

zastosowanie tzw. ciężkiej izolacji. Dlaczego taka izolacja nie została wykonana? Sam Pan powiedział w odpowiedzi na interpelację, że przesłony nie są wykonane w takim wymiarze, jak pierwotnie to zakładano”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Zostały wykonane w takim zakresie, w jakim było to niezbędne i wynikało z dokumentacji projektowej. Dokumentacja geologiczna nie jest dokumentacją projektową. Jest podstawą do opracowania dokumentacji projektowej. To są tylko i wyłącznie wytyczne. Nie jest to projekt budowlany. Na tej podstawie został opracowany projekt budowlany i na jego podstawie zostały wykonane prace”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Jeżeli wytyczne, które są w dokumentacji geologiczno-inżynierskiej mówią o konieczności zastosowania tzw. ciężkiej izolacji, to dlaczego ona nie została zastosowana?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie mówią o konieczności, tylko, że „powinna” zostać. To, czy powinny i w jakim zakresie powinna, określa dokumentacja projektowa, a nie geologiczna. Ta dokumentacja jest podstawą do wykonania prac. Na jej podstawie prace zostały wykonane, w taki sposób, jaki ona przewidywała”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „W załączniku nr 10 jest pozycja korek z betonu hydrotechnicznego. Na odcinku od al. Mickiewicza do skrzyżowania z Sienkiewicza są roboty ziemne fundamentowe. Punkt 6 mówi, że z uwagi na konieczność zejścia z konstrukcją nawierzchni w pobliże nawodnionych gruntów, jest korek betonowy z betonu hydrotechnicznego B25. Do czego ten korek miał służyć? Co to jest za konstrukcja?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Jest tam oczywiście taka pozycja. Nie jest w ogóle zwymiarowana”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Jakoś jest zwymiarowana, bo jest konstrukcja stalowa”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie jest zwymiarowana, bo nie są podane ilości”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Mam załącznik. Nie jestem inżynierem, ale jak mam napisane ilości, to jest to jakoś zwymiarowane”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Czy tam jest podana ilość?”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Tak”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Tak”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Konstrukcja stalowa rozpór rurowych na czas prowadzenia robót ziemnych - jest 40 000 kg. Przesłona pozioma z jet-groutingu grubości 3 metrów - jest ilość metrów sześciennych, jak rozumiem betonu 3 675 itd.”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Tam, gdzie są ilości, oczywiście”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Nie ma podanych wartości, ale wartości miał wpisywać później oferent”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Zgadza się”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Do czego miał służyć korek betonowy?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Jest to konstrukcja wsporcza”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Na nim opiera się całość konstrukcji trasy?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie tylko”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „A co jeszcze?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Jeżeli chodzi o szczegółową odpowiedź, to wymaga to szczegółowej analizy konstrukcyjnej i w związku z tym na to pytanie odpowiemy Panu na piśmie”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Czy to jest takie coś, na czym stoi, żeby się nie bujało i było stabilne i nie pękało?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie mam zamiaru prowadzić tego typu dyskusji”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Mam wrażenie, że Pan dobrze wie, do czego to służy”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „To nie jest dyskusja merytoryczna”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Do czego to służy?”.

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora ZDiT p. Katarzyna Mikołajec**: „Ja mam wiedzę inżynierską i postaram się wytłumaczyć. Korek to cienka warstwa zwykle 10 cm betonu, najniższego betonu B10. Coś takiego stosuje się, jeśli zachodzi taka potrzeba. Pojawiło się to i nie musiało być wycenione, bo czegoś takiego nie trzeba było zastosować jako, że my i tak my i tak wykonaliśmy płytę denną. Między ścianami fundamentu, które wykonaliśmy w konstrukcjach jet-grouting, wykonaliśmy płytę betonową z betonu o wyższej klasie, który wystarczył do tego, żeby wypełnić tę przestrzeń i zrobić podstawę do tunelu”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Jest napisane o przesłonie poziomej z jet-groutingu grubości 3 m, a nie 20 cm, a więc była to dość poważna pozycja w wyjściowym materiale. Oprócz tego mowa jest o betonie B25, czyli o betonie o klasie znacznie wyższej niż B10”.

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora ZDiT p. Katarzyna Mikołajec**: „Wcześniej nie mówiliśmy o korku. Na pewno mamy wykonane podłoże pod całą konstrukcję. Był

wykonany beton między ścianami, co absolutnie wystarczyło. Jeżeli chodzi o dodatkowe zabezpieczenia, o których jest tu mowa, to zakładaliśmy, że może być potrzeba wykonania. Wykonawca przed wejściem w teren mógł stwierdzić, że jego zdaniem nie trzeba wyceniać zupełnie tej pozycji, dlatego że nie będzie to potrzebne. Były robione badania geologiczne przy tworzeniu projektu i okazało się, że fundament całego tunelu, który wykonaliśmy jest wystarczający. Projekt był sprawdzany przez konstruktorów, którzy podpisali się pod nim. Mamy absolutną pewność, że to, co zostało wykonane, jest wystarczające. Była to dodatkowa przesłona pozioma, która okazała się niepotrzebna. Wykonawca mógł mieć wpisane w tej pozycji „0” i miał do tego prawo, to było jego ryzyko”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Ja dysponuję czystym kosztorysem do wypełnienia przez wykonawcę. Czy wykonawca wyceniając roboty uwzględnił tę pozycję, czy też ona pozostała pusta?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Cena ofertowa obejmuje wszystkie roboty, jakie wykonawca ma obowiązek wykonać. W pozycji „przesłony pionowe grubości 2,5” jest takie zastrzeżenie w przedmiarze, że zamiast ilości jest napisane „w zależności od etapowania robót”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Czy to było ujęte?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Wykonawca składając ofertę podaje jedną cenę ofertową”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Wydaje mi się, że nie ma Pan racji. Ostateczna cena oczywiście decyduje, natomiast elementy składowe ceny wykonawca zawsze wypełnia. Czy ta część prac była wyceniona przez wykonawcę?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie ma ilości”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Jest ilość”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie ma ilości”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Jak nie ma ilości, jak w polu ilość są wpisane cyferki?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „O której rubryce Pan mówi, bo mamy kilka rubryk?”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Pusta jest cena jednostkowa i wartość w złotych z jednego prostego powodu, że ja nie mam przed sobą oferty wykonawcy, a Państwo mają druk z wpisaną ofertą wykonawcy. Wykonawca składając ofertę wypełnił cenę jednostkową i wartość w złotych na ten fragment?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie odpowiem w tej chwili, ponieważ nie mam przed sobą oferty”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Pytanie o korek betonowy było przekazane na piśmie wcześniej”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie wiem, kiedy były złożone pytania na piśmie”

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Pytania wpłynęły do Przewodniczącego Rady Miejskiej”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Pytania zostały przekazane do mnie, które ja przekazałem do Pani Prezydent i do p. G. Nity w dniu wczorajszym. Jest to dość karkołomna sytuacja, kiedy z dnia na dzień przekazuje się pytania”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nawet, gdyby pytania były przekazane wczoraj, to ze względu na ich obszerny charakter na dzień dzisiejszy do 13.00 nie byłoby możliwości przygotowania odpowiedzi. W związku z powyższym na to pytanie udzielimy odpowiedzi na piśmie”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Czy korek betonowy nie został wykonany w takim kształcie? Czy prace, które są zawarte w przedmiarze zostały wykonane?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Odpowiedź została już udzielona”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „W pierwszym projekcie przebiegu trasy od ul. Wólczańskiej do al. Kościuszki na 3 fragmentach jest korek betonowy. Później w projekcie wykonawczym zniknął. Mam podejrzenie, że wykonawca pierwotnie miał wykonać, ale to zniknęło. Jak to się stało, że to, co początkowo było potrzebne, później przestało być potrzebne? Mam przed sobą trzy projekty, na których jest napisane o korku betonowym, bądź przesłonie. Jest zdecydowanie więcej niż 10 cm. Jest założony wprawdzie inny beton niż B25. Służę projektem i mogę go pokazać. Później to znika. Czy uwzględniliście te prace w jakimś rozliczeniu, że nie zostały wykonane? To jest wstępny projekt z marca”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Niestety nie widzę tu daty”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Musi mi Pan uwierzyć na słowo”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie mam zamiaru”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Ja Panu też z reguły nie wierzę. Tak sobie możemy rozmawiać, ale chociaż udawajmy, że po coś tak rozmowa jest”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Jesteśmy na sesji. Panowie wyświetlacie jakieś kserokopie”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Dysponuję oryginałem”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Ja widzę fotokopię, którą trudno jest odczytać. Pan chce zadać pytanie, które nie jest tematem na sesję, ale na komisję lub interpelację”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Komentarz do tego, czy sesja się Panu podoba, czy nie mnie nie interesuje. Co to znaczy, że to nie są pytania na sesję? Chodzi tu o kilkadziesiąt milionów złotych. Pozwólcie Państwo zadawać pytania, albo powiedzcie, że nie chcecie odpowiedzieć. Ma Pan przed sobą wstępną koncepcję projektową z marca. W dolnej części projektu jest zaznaczony korek betonowy, który miał być realizowany. W projekcie wykonawczym on zniknął. Jakie powody były zniknięcia i w jaki sposób zostało to formalnie przez Państwa rozwiązane? Czy zostało to odjęte z wyceny?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie jestem w stanie odnieść się do tego rysunku, bo on jest w skali mało czytelnej. Nie będę z Panem analizował dokumentacji projektowej na sali. Odpowiedzi na Pana pytanie udzielimy na piśmie po dokonaniu analizy dokumentacji projektowej oryginalnej”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Proszę wytłumaczyć na piśmie różnice pomiędzy wstępną koncepcją projektową, przedmiarami robót, które były podstawą do złożenia wyceny. Czy w przedmiarach robót wykonanie korka betonowego i warstw wyrównawczych z betonu i przesłony z jet-groutingu na odcinku pomiędzy Wólczańska a Kościuszki miało wpływ na cenę? Czy cena była zawarta w ofercie? Czy Państwo prowadziliście później negocjacje, zmiany umowy? Czy były roboty zastępcze w tym zakresie? Czy Państwo zmniejszaliście cenę? W autobusie na pytanie radnego M. Walaska, że brakuje 30 000 metrów betonu i że kosztuje ileś więcej, znał Pan dokładnie cenę betonu. A tutaj Pan nie potrafi powiedzieć tego, czy zostało wylane 3, czy 4 metry betonu”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Cenę podawał radny, a nie ja”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Słabo było słyhać. Czy Pan wie, czy podpora została wykonana na jakimkolwiek kawałku, czy odstąpiono od niej na całej długości zagłębienia trasy W-Z?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Odpowiedzi udzielimy na piśmie”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Czy organizując ruch zastępczy w tej chwili omijający trasę W-Z nie można było zamknąć ul. Kopernika dla samochodów po to, żeby mogła przejechać komunikacja zbiorowa?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Ulica jest zamknięta dla ruchu indywidualnego”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Od kiedy?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Ulica jest oznaczona znakami, że jest zamknięta dla ruchu kołowego. Nie jestem służbą odpowiedzialną za przestrzeganie prawa ruchu drogowego”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Czy zawiadomił Pan odpowiednie służby? Jest Pan służbą, która odpowiada za ruch drogowy w Mieście”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie odpowiadam za przestrzeganie przepisów. Tam jest zakaz dla ruchu indywidualnego, poza docelowymi wjazdami. Jeżeli Pan

Radny zaobserwował, że są łamane przepisy, to są stosowne służby, do których należy to zgłosić”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Zaobserwowało to mnóstwo ludzi stojących w korku”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „To proszę to zgłosić Policji, Straży Miejskiej”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Nie jest moim zadaniem pilnowanie ruchu w Mieście, ale Pana”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Każdy obywatel może takiego zgłoszenia dokonać”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Pan powinien o to zadbać”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie mam do tego uprawnień”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Zostało otwarte skrzyżowanie Marszałków i były liczne zastrzeżenia pieszych do tego, że nie ma jak przejść przez nie. Czy to zostało poprawione? Nie można było wymusić na wykonawcy, by zorganizował to tak, żeby bez ryzyka przejść przez skrzyżowanie?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Przejścia są bez ryzyka. Jakby Pan się uważnie przyglądał, to zobaczyłby, że można przejść bezpiecznie”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Proszę poczytać na Facebooku, że pod Pana adresem były wysyłane informacje od pieszych, a nie mówić, że nikt tego nie zgłaszał. Co Pan zrobił od poniedziałku po otwarciu skrzyżowania, żeby udroźnić przejazd z północy na południe i nie wpuszczać do Miasta TIR-ów?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Mam świadków, którzy widzieli w autobusie, jaka ilość samochodów oczekiwała na przejazd w kierunku północ-południe. Od strony południowej podjechały 3 samochody. Z kierunku północnego stało kilkanaście samochodów, które spokojnie po zmianie cyklu świetlnego przejechały na jednym cyklu. Od wczorajszego wieczora sytuacja uległa znacznej poprawie. Poprawiliśmy działanie sygnalizacji w odpowiednim zakresie i dziś żaden wlot nie był obciążony na tyle, żeby z którejkolwiek strony trzeba było oczekiwać więcej niż jeden cykl świetlny”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Czy centrum jest nadal zamknięte dla TIR-ów?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Zarządzenie nie zostało w tym zakresie zmienione”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Kilka razy pisałem interpelacje w sprawie terminów. Różne daty padały w mediach dot. zakończenia inwestycji. W wakacje padała informacja, że jest szansa, aby 30 września trasa W-Z będzie skończona. Czym była spowodowana informacja o przedłużeniu daty zakończenia do 31 października?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Mówiłem o tym podczas części wyjazdowej. Nigdy nie było mowy o 30 września jeżeli chodzi o całą trasę W-Z. Od początku kontrakty były tak zawarte, że 30 września był tylko dla odcinka centralnego, a dla pozostałych był to 31 października od samego początku”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Wielokrotnie słyszałem, że było mówione, że trasę W-Z otworzymy 30 września”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nigdy nie mówiliśmy o 30 września dla całej trasy. Podstawowy zakres na odcinku centralnym miał być uruchomiony do 30 września, natomiast ze względu na prace uzupełniające, które mają wpływ na wykonanie prac podstawowych termin ten musiał zostać dostosowany. Prac uzupełniających nie da się wykonać do 30 września. Stąd dostosowanie pewnego zakresu prac do terminu na koniec października. Prace takie, jak szklenie ścian bocznych na przystanku Centrum są przełożone na końcowy etap, żeby przez ten okres czasu nie doszło do aktów wandalizmu”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Jakie to są prace uzupełniające?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Te, które po drodze widzieliśmy i które wymieniałem”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Nie było słyhać z tyłu autobusu”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „To, że Pan Radny nie chciał słyhać, to nie znaczy, że nie było słyhać. Chodziłem po autobusie i było słyhać w każdym miejscu. Jest Pan jedyną osobą, która nie słyhała. Można nie chcieć czegoś usłyhać i później pytać. Podobnie jak z rozkładami jazdy na przystankach, kiedy później cudze pomysły sprzedaje się jako swoje”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Niech Pan sprawdzi datę złożenia interpelacji w tej sprawie i proszę nie czynić takich insynuacji. To Pan powiedział na Doraźnej Komisji ds. Transportu 2 tygodnie temu, a interpelacja została złożona jeszcze w wakacje. Temat ten nie dot. sesji. Kiedy Pan Dyrektor się dowiedział, kiedy będzie przedłużony czas otwarcia części centralnej?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Kwestia ta została uregulowana w czerwcu br.”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Dokumentacja geologiczno-inżynierska była wyświetlona jako pierwszy slajd. Jest tam zapis, iż konstrukcje ścian oporowych oraz tunelu powinny zostać izolowane od wpływu wód gruntowych poprzez zastosowanie tzw. ciężkiej izolacji. Czy istnieje jakaś inna dokumentacja, która by zaprzeczała tej opinii. Wyświetlona dokumentacja była z maja 2013 r. Jaka była podstawa zrezygnowania z tej ciężkiej izolacji? Czy jest gwarancja, że wody gruntowe nie będą przenikać w wyniku jej braku, zważywszy, że na dworcu Fabrycznym jest duża ilość wód gruntowych odpompowywana, ale w momencie zakończenia inwestycji dworca Fabrycznego podniesie się lustro wody i infiltracja wody, zgodnie z ekspertyzą z maja 2013 r., będzie olbrzymia?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie wiem, na jakiej podstawie Pan twierdzi, że lustro aż tak się podniesie. Dokumentacje nie do końca tak mówią. Teza ta nie

jest poparta żadną wiedzą na ten temat. Jest zapis w dokumentacji, że „powinny”. Szczegółowe rozwiązania w tym zakresie określa dokumentacja projektowa. To jest tylko dokumentacja geologiczna, którą opracowuje geolog. Dokumentację projektową opracowuje konstruktor i on odpowiada za nią. Dokumentacja jest wytyczną. Zapis „powinny” nie określa w jakim zakresie. Jeżeli byłby zapis o obowiązku, to ma to zupełnie inne znaczenie. Konstruktor opracowując projekt budowlany bierze pod uwagę dokumentację geologiczną, ale on decyduje, jaki rodzaj zabezpieczenia powinien zostać tam zastosowany, aby nie było przenikania wód przez ściany. Cała inwestycja jest objęta 5-letnią gwarancją”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Proszę zobaczyć na rysunku fragment koncepcji projektowej przygotowanej w marcu 2013 r. przez wykonawcę. Czy ZDiT zatwierdzał tę koncepcję projektową, gdzie mamy uwzględnione wszystkie zabezpieczenia przed wodami gruntowymi, także korek betonowy, który miał utrzymać konstrukcję estakady tramwajowej?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Koncepcja jest podstawą i jest uzgadniana. Koncepcja to nie jest dokumentacja projektowa, na podstawie której jest wydawane pozwolenie na budowę. Koncepcja nie zawiera wszystkich szczegółowych rozwiązań architektonicznych, konstrukcyjno-budowlanych itp. To zawiera projekt budowlany zgodnie z przepisami prawa budowlanego. Koncepcja jest tylko wstępną fazą, a do jej przygotowania nie są przeprowadzane wszelkiego rodzaju obliczenia, ekspertyzy itd. To jest tylko koncepcja. Nie jest dokumentem finalnym na podstawie, którego są wykonywane prace projektowe. Nigdy nie była, nie jest i nie będzie”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Dlaczego w maju 2013 r. ekspertyza zamówiona przez wykonawcę, a więc już po przygotowaniu koncepcji, potwierdza konieczność zrobienia tego, co jest w koncepcji?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Już na to pytanie odpowiedziałem. Nic więcej nie mam do dodania w tym temacie”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Jak Pan potwierdził przedmiary są podstawą do określenia specyfikacji, co chcemy zrobić. Dokumenty z przedmiarów, które określają, ile betonu zabezpieczającego przed wodą i tworzącego betonowy korek utrzymujący konstrukcję estakady tramwajowej, to są Państwa dokumenty. Wynika z nich, że powinno być wylane dla zabezpieczenia około 80 000 metrów sześciennych. Jeżeli Państwo zrezygnowali z tego, to jak ta konstrukcja się trzyma? Czy trzyma się tylko na rozporach, które są pozostawione tam, czy jakoś inaczej?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Skąd liczba 80 000?”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Proszę sobie zliczyć. Slajdy zostaną w dokumentacji”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Jeżeli umiem liczyć, to $10\,000 + 10\,000 = 20\,000$ ”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Takich pomiarów do poszczególnych odcinków jest 4. Jak Pan zliczy je wszystkie, to wyjdzie 80 000 bez przesłon pionowych. Bo jest mowa o przesłonach poziomowych, czyli na dnie plus korek”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Ma Pan przed sobą jakieś dokumenty, których ja nie mam. Nie mam zamiaru się do nich odnosić, skoro ich nie mam”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Życzę sobie, żeby Pan chciał wnikać w sprawy i przejmował się nimi, a nie obdarzał nas inwektywami, jak Pan to zrobił wielokrotnie podczas konferencji prasowych i dzisiaj w autobusie”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Proszę zadawać pytania”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „W autobusie dowiedziałem się, że wzięłem z sufitu 80 000. Wzięłem je z dokumentów przygotowanych przez ZDiT w ramach przedmiarów, załącznika nr 10 do programu funkcjonalno-użytkowego”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Czy w ramach przetargu i założeń w programie funkcjonalno-użytkowym było założenie, że rozpory są tylko na czas budowy konstrukcji estakady i że później mają być rozebrane?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie mogę się odnieść, bo nie mam tego dokumentu”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Czy w warunkach przetargu rozpory miały być rozebrane po tym, jak konstrukcja betonowa zostanie zakotwiczona w tej 3 metrowej warstwie betonu na dnie?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Ze względu na szczegółowy charakter pytania odpowiedź zostanie udzielona na piśmie”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Architekt Miasta napisał, że rozpory te nie są do przyjęcia także pod względem wizualnym. Określił je jako konstrukcje architektury brutalistycznej, całkowicie oderwanej od estetyki miejsca, które niszczą przestrzeń. Nie są stosowane już od 40 lat. Czy Architekt Miasta wyraził pisemną zgodę na to, żeby zamiast zabezpieczenia betonowego, zostały rozpory?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Architekt Miasta nie jest konstruktorem. Nie odpowiada za realizację inwestycji. Nie leży to w jego zakresie obowiązków. Tego typu opinia może być tylko opinią pomocniczą, a nie wiążącą. Za kwestię odpowiedzialności za właściwe wykonanie inwestycji pod względem technicznym odpowiada zamawiający, którym jest w imieniu Prezydenta Miasta ZDiT”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „W związku z pozostawieniem rozpór, przy akcji ratowniczej w przypadku zatrzymania się tramwaju, czy dramatycznym zdarzeniu na estakadzie, kiedy będzie trzeba dokonać ewakuacji, jak dźwig będzie mógł operować między rozporami? Czy Państwo zakładali taką sytuację, że ze względu na taką akcję ratowniczą rozpory w części trzeba będzie zdemontować? Czy konstrukcja wytrzyma taką ewakuację?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Projekty budowlane w zakresie kwestii ewakuacyjnej zostały uzgodnione z rzeczoznawcami z tego zakresu. Żadnych przeciwwskazań co do przeprowadzenia akcji ratowniczych nie było. Są zgodne z przepisami bhp i przeciwpożarowymi”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Zgodnie z przedmiarami ilość betonu, z którą Pan dopiero będzie musiał się zapoznać mimo, że Państwo przygotowywali załącznik nr 10 do programu funkcjonalno-użytkowego, to jest olbrzymia ilość, która przy średniej cenie betonu dała kwotę 30 000 000 zł. Czy w związku z zaniechaniem tych robót jest jakiś protokół, że zrezygnowano z robót wyspecyfikowanych w programie funkcjonalno-użytkowym i załączniku nr 10?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Uzupełnię odpowiedź na poprzednie pytanie. W zakresie prac z udziałem dźwigów odpowiedź została udzielona w odpowiedziach na interpelacje nr 293 i 287. Pierwsza odpowiedź jest z dnia 25 sierpnia br., druga z początku września. Pyta Pan po raz kolejny o te same kwestie”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Pytam, czy była opinia Architekta Miasta”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Odpowiedź była udzielona w ww. pismach. Dywagacje na temat betonu, to teza niczym nie udowodniona, nie poparta w związku z powyższym w ogóle nie będę się do tego odnosił. Są to zarzuty niczym nie potwierdzone. Jeżeli Państwo uważacie, że nastąpiło w tym zakresie jakiegokolwiek naruszenie, przepłacenie, niewyłanie, to są do tego odpowiednie organy. Nie mam nic do ukrycia i wyjaśnię to odpowiednim organom. W ubiegłym roku było złożone doniesienie do Prokuratury na różnego rodzaju nieprawidłowości przy przebudowie trasy W-Z przez pierwszego inżyniera kontraktu na tej inwestycji, z którego firmą został rozwiązana umowa. Prokuratura przeprowadziła w tym zakresie stosowne postępowanie. W listopadzie 2014 r. postępowanie zostało umorzone. Podobne zarzuty były wtedy podnoszone. Jeżeli Państwo uważacie, że zarzuty są ważne i jest podstawa, by wygłaszać tezy, to proszę złożyć doniesienie. Nie będę odpowiadał na dywagacje i pomówienia, bo inaczej tego nazwać nie mogę”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Chciałem zwrócić uwagę, że pytam o to, na co Pan nie odpowiedział w interpelacjach, albo odpowiedział Pan w taki sposób, że wzbudza to nasz dramatyczny niepokój, że Pan przepłaci. Teraz będzie Pan płacił i po to jest ta sesja, żeby Pana ostrzec, że jak Pan zapłaci za coś, co nie było zrobione, to zrobi Pan to świadomie. Pytam, czy był protokół, który uzgadniał, że zrezygnowano z jakichś robót, które były w przedmiarach?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Wszelkie zmiany w umowie, które były związane z ilościami itp. mają swoje odzwierciedlenie w stosownych dokumentach”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Wie Pan, czy była rezygnacja?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Mają odzwierciedlenie w stosownych dokumentach”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Czy Pan jest świadom tego, co Pan nadzoruje?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Tak. Jeżeli Pan ma zastrzeżenia, to proszę złożyć stosowne zawiadomienie. Jeżeli Pan uważa, że przepłaciłem, czegoś nie zrobiłem, a zapłaciłem za to itp., proszę złożyć stosowne zawiadomienie do organów. W ubiegłym roku było już takie doniesienie, ale się nie potwierdziło”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Zapewniam Pana, że skorzystamy z Pana rady. Czy był protokół, który określa, że zrezygnowano z części robót, które były w przedmiarach?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Tak, jak już odpowiedziałem, wszystkie tego typu zmiany mają odzwierciedlenie w stosownych dokumentach”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Ale są takie zmiany?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Tak, jak już odpowiedziałem, wszystkie tego typu zmiany mają odzwierciedlenie w stosownych dokumentach”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Mówimy o dużych milionach. Mieszkańcy słuchają i dowiedzieli się, że w przedmiarach było 80 000 m³ betonu, który miał zabezpieczać całą konstrukcję przed infiltracją wody”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Jeżeli Pan uważa, że nie wylaliśmy odpowiedniej ilości, że za mało, że zapłaciliśmy za coś, czego nie ma, proszę złożyć stosowne doniesienie”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Zwracam się do Przewodniczącego Rady Miejskiej. Ubiorę to w formie pytania, ale to jest mój apel, jako przewodniczącego Klubu Radnych, który to Klub zwołał sesję i który chciałby zadać pytania i otrzymać na nie odpowiedzi. Proszę, by nie zajmował Pan pozycji Pana Dyrektora i nie wyręczał go, nie pomagał mu, nie chronił, tylko pozwolił mu odpowiadać na pytania. Jeżeli Pan nie może tego dla nas zrobić, to proszę, by wezwał Pan tu Prezydenta lub Wiceprezydentów Miasta, bo chciałbym, żeby oni też popatrzyli, co robi p. G. Nita. On nas nieustannie obraża. Pan nie reaguje. Pan zwraca uwagę nam, a nie dyrektorowi. Proszę pamiętać, że jest Pan także radnym”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Nie Pański Klub zwołał sesję, tylko Przewodniczący Rady Miejskiej”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Na wniosek Klubu PiS”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Jest różnica między złożeniem wniosku, a zwołaniem sesji. Nie widzę, żeby p. G. Nita kogokolwiek obrażał. Do tej pory zawsze reagowałem na to, jak ktoś kogoś obraża i zwracam uwagę zarówno Prezydentowi Miasta, wiceprezydentom, dyrektorom. Jestem zszokowany agresją po stronie niektórych Radnych. Rozumiem, że za miesiąc są wybory, ale nie jest to powód. Zdziwiony jestem tematyką pytań, bo to są dla mnie tematy na komisje, interpelacje. Macie prawo złożyć wniosek o sesję i możemy siedzieć do 22.00. Wolałbym siedzieć w domu z synem i odrobić z nim lekcje. Sesja nic nie wnosi. To jest moje zdanie. Proszę, byśmy stosowali się do Regulaminu i jeżeli jest faza pytań, to proszę zadawać pytania. Jak odpowiedzi Panów nie satysfakcjonują, proszę zadać kolejne. Każdy sobie oceni, czy odpowiedź jest dobra, czy zła”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Pan komentuje nasze pytania. Pan wypowiada opinie, czy pytanie jest dobre, czy nie. Pan je kwalifikuje”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Ja kwalifikuję to, czy coś jest pytaniem, czy komentarzem”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Proszę, że jeśli jest jakiś Wiceprezydent, to żeby przyszedł i słuchał tego, co mówi p. G. Nita”.

Sekretarz Miasta p. Barbara Mrozowska-Nieradko powiedziała: „Pan Dyrektor ma pełne upoważnienie Pani Prezydent do reprezentowania jej dziś na sesji i udzielania odpowiedzi”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Nie kwestionuję tego, że Pan Dyrektor ma pełne prawo. Proszę o coś innego, o to, żeby poprosić na salę Wiceprezydenta, by słuchał tego, co mówi Pan Dyrektor, bo nieustannie obraża Klub PiS”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Na sesję zaprosiłem wszystkich Wiceprezydentów”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Chciałem zapytać o odcinek nr 4 od ul. Kilińskiego do ul. Wodnej, który ma długość 550 m i o odcinek nr 5 pomiędzy Wodną a Rondem Inwalidów, który jest około 10-krotnie dłuższy. Przygotowywaliście kosztorysy inwestorskie i dla króciutkiego odcinka zostały wycenione na 1 600 000 zł, a dla 15-krotnie dłuższego na 2 700 000 zł. Powtarzam to są kosztorysy inwestorskie. W wyniku przetargów one się zmniejszyły, bo jest konkurencja na rynku. Dysproporcje pozostały nadal takie same. W przypadku krótkiego odcinka to było 860 000 zł, a dłuższego 1 270 000 zł. Czemu tak wyglądają kosztorysy inwestorskie? W tym przypadku liczy się długość odcinka, bo wpływa to na ilość pracy. Czy są inne kwestie, które wpłynęły na kosztorysy inwestorskie?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Długość nie zawsze świadczy o wszystkim. Mają znaczenie również inne kwestie, które są do wykonania w ramach danego odcinka. Nasze wyceny potwierdziły wartości w ofertach, bo wykonawcy też wycenili w podobny sposób”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Czy było dużo oferentów?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Był przetarg nieograniczony”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Ilu oferentów się zgłosiło?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Kilku”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Odcinek, o którym mówię jest bardzo skomplikowany, bo jest na nim przebudowa skrzyżowania koło stadionu na Widzewie. Jest to przeszkoda, która w istotny sposób wpływała na cenę. A jednak mamy takie duże dysproporcje między odcinkiem 10 razy dłuższym, a króciuteńkim”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie będę powtarzał. Długość nie świadczy o wszystkim. Zakres prac na krótszym odcinku może być większy i bardziej skomplikowany niż na dłuższym. ”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Czy to, że miał być na odcinku krótszym projektowany tunel wpłynęło na bardzo wysoką cenę?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „W specyfikacji nie ma mowy o czymś takim”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Projekt przystanku przesiadkowego został wybrany w drodze konkursu otwartego i przewidywał wykonanie całej konstrukcji z tzw. profili otwartych, czyli lekkich, natomiast realizowany jest w profilach zamkniętych – rurach. Efekt jest taki, że wygląda to zbyt ciężko. Dlaczego wiata została wykonana niezgodnie z projektem konkursowym?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Została wykonana zgodnie w takim zakresie, w jakim mogła zostać wykonana zgodnie. Projekt konkursowy nie zawierał części konstrukcyjnej. Były to wizje, koncepcja architektoniczna bez obliczeń konstrukcyjnych. Sam autor przyznał się do tego. Zmiany, które były wprowadzane były uzgadniane z autorem zwycięskiej koncepcji. Zmiany musiały być ze względów technicznych i funkcjonalno-użytkowych, żeby konstrukcja była właściwa”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Czy w związku z tym koszt inwestycji jest mniejszy, czy taki sam?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Różnica jest niewielka i nie wynika z konstrukcji. Składając ofertę wykonawca przewiduje wszelkiego rodzaju ryzyka i kwestie związane z tym, że konstrukcja będzie musiała być zmieniona. Do wyceny wykonawca bierze specjalistów, nie tylko architektów. W konkursie konstruktorów niestety nie było”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Skąd jest dach przykrywający wiatę? Gdzie został zamówiony? W jakim miejscu?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie odpowiem, gdzie jest produkowane tworzywo”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Czy prawdą jest, że został zamówiony w Japonii?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Nie? Czy Pan nie wie?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie wiem. Zamówień dokonuje wykonawca. Wszystkie materiały, elementy, które są wbudowywane muszą mieć stosowne atesty, zezwolenia na montaż itd. Wykonawca ma tego świadomość i przedstawia dokumenty, potwierdza to inspektor nadzoru. Czy wykonawca zamówi materiał w Japonii, Chinach, Brazylii, to jest jego wola”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „A my za to płacimy”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie mamy wpływu na to, gdzie wykonawca zamawia materiały”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Mamy na to wpływ, kogo wybieramy”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Wpływ mamy taki, na jaki pozwala nam Prawo zamówień publicznych”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Na końcu to Miasto wybiera wykonawcę”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Wie Pan, co to znaczy przetarg w oparciu o Prawo zamówień publicznych?”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Czy dach, który został przywieziony do Polski następnie został wywieziony do Mediolanu, gdzie był poddawany pracom wzorniczym?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie mam wiedzy w tym temacie. Te pytania nie są związane z czymkolwiek”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Jaka firma montowała dach?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Podwykonawca firmy Mosty Łódź”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Kto?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie pamiętam, kto nim był. Na budowie pracuje kilkudziesięciu podwykonawców. Nie jestem w stanie wymienić ich z pamięci. Tego typu budów mam co najmniej kilkanaście, na każdej z nich jest kilkudziesięciu podwykonawców”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Czy była to firma z Łodzi?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie mamy wpływu na to, jakiego podwykonawcę zatrudnia wykonawca. My uzgadniamy tylko projekt umowy z podwykonawcą, aby zawierała odpowiednie zapisy. Wybór podwykonawcy należy do wykonawcy generalnego, a nie do zamawiającego i zamawiający nie ma wpływu na to, jakiego podwykonawcę wybiera wykonawca”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Rozumiem, że Pan Dyrektor bierze odpowiedzialność i od tego się nie odżegnuje?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Biorę odpowiedzialność za całość pracy, którą wykonuję. Każdy bierze odpowiedzialność za swój odcinek, który wykonuje. Za właściwe wykonanie obiektu budowlanego ponosi kierownik budowy i również odpowiedzialność karną. Każdy odpowiada za swój zakres obowiązków”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Analizując ofertę wykonawcy na odcinek 3 znajdujemy tam dwie pozycje poświęcone zieleni. Pierwsza to ułożenie warstwy humusu i wykonanie trawników na kwotę około 61 000 zł, druga to zagospodarowanie terenu zielenią wraz z wycinką na kwotę 640 000 zł. Pierwsza z pozycji dot. toru zielonego na podkładach i jest całkowicie zrozumiała. Druga jest wysoko wyceniona i jest niedoprecyzowana. Z kosztorysu inwestorskiego wiemy, że na zagospodarowanie terenu zielenią wraz z wycinką przewidziano kwotę 100 000 zł. Czym jest uzasadniony 6-krotny wzrost?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Były analizowane na etapie przetargu. Komisja przetargowa nie znalazła żadnych zastrzeżeń do tego. W dyskusję merytoryczną w tym zakresie nie mam zamiaru wchodzić. Taka była oferta wykonawcy. Jest to element całkowitej ceny ryczałtowej i ceny ofertowej, którą złożył wykonawca. Ona nie podlega żadnym negocjacom. W przetargu jeśli składa się ofertę z ceną, to nie podlega to żadnym negocjacom. Wykonawca złożył ofertę z ceną całkowitą, a te tabele były pomocnicze do obliczenia ceny ofertowej. Znaczenie ma jedna cena ofertowa całkowita i ona była porównywana na etapie postępowania przetargowego. Wycenialiśmy wtedy na tyle, ale jest kwestia tego, co w tym zakresie zostanie wykonane. To, co zostanie wykonane na pewno warte jest tych pieniędzy”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Jaki był wykonany zakres wycinki drzew?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie pamiętam. Ponad 1000. Duże ilości były na odcinku olechowskim”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Czy to mogło powodować tak znaczne zwiększenie tej kwoty?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie ma to żadnego znaczenia, czy taką wycenę spowodowała wycinka, czy inny sposób zagospodarowania zieleni niż np. my policzyliśmy”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Jaki jest zakres zagospodarowania terenu realizowany w ramach ww. kwoty?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „To jest cały zakres zagospodarowania terenu zielonego na całej trasie”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Czy może to Pan trochę przybliżyć Radnym?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie jestem w stanie, nie mam ze sobą projektu zagospodarowania zieleni na trasie W-Z”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Proszę nadmienić, żebyśmy mogli sobie wyobrazić, jak to będzie wyglądało”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Możecie sobie Państwo wyobrazić, że nasadzonych zostanie więcej drzew niż zostało wyciętych, podobnie krzewów, których na całej trasie W-Z będzie około 2000. Drzew ponad 1000”.

Prowadzenie obrad przejęła **wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak**.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Czy niedawne zmiany budżetowe obejmowały dodatkowe zwiększenie kwoty 640 000 zł?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie znam takich zmian. Nie proponowałem takich zmian”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „W zmianach budżetowych ostatnio, kiedy Rada Miejska przyjmowała uchwałę były zmiany dot. zieleni?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „W ramach prac uzupełniających nie ma zieleni”.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Ile odcinków torowych, które nie zostały jeszcze zamortyzowane, zostało wymienionych na nowe?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie mam takiej wiedzy szczegółowej, jeśli chodzi o ilość metrów lub kilometrów. Były takie odcinki”.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Jak to później zostaje rozliczone?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Rozliczone to jest na zakończenie inwestycji”.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czy wszystkie torowiska są wywożone na złom?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „W poprzedniej kadencji Rady Miejskiej były podnoszone tego typu kwestie. Łącznie z pokazywaniem przez niektórych z Państwa, że dobre tory wycinamy i wyrzucamy na złom. Odpowiadałem już wtedy, że te odcinki, które kwalifikowały się do ponownego wykorzystania, do napraw i remontów istniejących torowisk w Mieście zostały zdeponowane na jednej z zajezdni tramwajowych. Te odcinki, które nie kwalifikowały się do ponownego wykorzystania zostały zezłomowane”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Powiedział Pan, że nie będzie Pan kwestionował rozstrzygnięć komisji przetargowej z czym się zgadzam. Kto, to jest ta tajemnicza komisja przetargowa? Kto był jej członkiem?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Z głowy nie pamiętam, bo komisja pracowała 2 lata temu. Trudno mi wymienić skład. Byli to moi pracownicy. Przewodniczącym komisji był ówczesny zastępca ds. inwestycji Witold Nykiel i pozostali merytoryczni pracownicy z różnych wydziałów. Imiennie nie pamiętam. Ja zatwierdzam pracę komisji jako kierownik zamawiającego”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Ile ofert wpłynęło wtedy do Miasta?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie pamiętam”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „To był przetarg za 800 000 000 zł i nie ma Pan więcej takich dużych przetargów”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „To nie był przetarg za 800 000 000 zł”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „To był chyba Pan największy przetarg w życiu?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nieprawda. Największym przetargiem, w którym brałem udział, jako członek komisji przetargowej, to był odcinek

modernizacji linii kolejowej Łódź-Warszawa od Widzewa do Fabrycznego wraz z Fabrycznym za ponad 2 000 000 000 zł”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Poproszę odpowiedź na piśmie”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Co do trasy W-Z to nie było jednego przetargu, tylko 4”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Jeżeli komisja przetargowa się zmieniała, to też proszę o informację”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Informacja jest jawna. Jest dostępna w BIP”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Jechaliśmy ul. Wyszyńskiego na Retkini. Dlaczego nie wykorzystaliście okazji, by zrobić przyzwoitą podbudowę tej drogi, a zdecydowaliście się tylko na frezowanie 10 cm i uzupełnienie warstwy bitumicznej? Pamiętam, że jak w przeszłości Miasto chciało zrobić przyzwoicie al. Włókniarzy, to droga ta została zrobiona przyzwoicie, łącznie z tym, że została wymieniona w pełni podbudowa. Widać wyraźnie, że było tylko frezowanie bez ruszania podbudowy i widać było, że podbudowa jest słaba”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Jeżeli Pan ma potwierdzone informacje, że podbudowa jest w niewłaściwym stanie technicznym, to proszę mi je przedłożyć. Ja mam informację od moich pracowników i pracowników laboratorium drogowego, które wykonywało tam badania, że podbudowa jest we właściwym stanie technicznym i nie ma potrzeby jej wzmacniać”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Jaka jest kategoria tej drogi?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Czwórka, piątka i podbudowa jest odpowiednia. Tam, gdzie podbudowa wymagała jakiegokolwiek ingerencji i naprawy lub wymiany, to było to zrobione np. przy ul. Wydawniczej”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Proszę o informację na piśmie, że Państwo stwierdzacie, że podbudowa jest wystarczająca i spełnia wszelkie parametry, bo moim zdaniem ta podbudowa nie spełnia warunków KR5”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „To, co Pan mówi nie ma potwierdzenia merytorycznego”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Twierdzi Pan, że tam jest KR4 lub 5. Proszę o zapewnienie, że nie trzeba było zmieniać podbudowy i ona spełnia kategorię KR4, 5”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Sprawdzimy jaka tam jest kategoria i odpowiemy”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Czy mógłby Pan przypomnieć, w którym momencie zmieniła się koncepcja wiaty na Kościuszki/Mickiewicza i kiedy był ogłoszony konkurs?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie wiem o jakiej koncepcji mówimy”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Mówimy o przystanku przesiadkowym”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „O jakiej koncepcji mówimy”

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Mam wrażenie, że nie był on planowany w takim rozmiarze jak powstał”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie rozumiem pytania”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Według tego, co ja pamiętam na początku nie było koncepcji budowania tak wielkiego obiektu przesiadkowego na tym skrzyżowaniu”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie znam takiej koncepcji”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Kiedy był rozstrzygnięty konkurs architektoniczny na wiatę?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Konkurs był przeprowadzany na przełomie 2011/2012 r.”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Chcę dociec, kto to planował. Zaplanowanie tego bez obliczeń technicznych uważam za wysoce szkodliwe”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Tego typu konkursy np. na zagospodarowanie Placu Wolności, Piotrkowskiej mają to do siebie, że nigdy nie zawierają projektów konstrukcyjnych. Są takie konkursy, w których się mówi, że po wyłonieniu zwycięzcy, będą z nim przeprowadzone rozmowy w zakresie podpisania umowy na wykonanie projektu. Dopiero projekt określa parametry obiektu, który jest zaproponowany w konkursie. Obiekty, które są zaproponowane w konkursie od rzeczywistości faktycznej się różnią. Konkurs to tylko koncepcje architektoniczne nieoparte żadnymi obliczeniami”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Za każdym razem ogłaszając konkurs architektoniczny kupujemy „kota w worku”, bo to, co później powstanie nie jest podobne do tego, co wybieramy?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Tak nigdy nie jest do końca. Nie ma tam obliczeń konstrukcyjnych. Różne są terminy od momentu ogłoszenia do złożenia prac. Przeważnie nie są zbyt długie. Jeżeli termin wynosi miesiąc, to przez ten czas nikt nie jest w stanie wykonać nawet projektu konstrukcji tego typu obiektu”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Chciałem zapytać o rozjazd wokół stadionu Widzewa. Czy w ramach prac tam wykonywanych, wszystko jest opłacane z pieniędzy przeznaczonych na trasę W-Z? Czy są jakieś dodatkowe środki, które wydatkuje się przy okazji inwestycji polegającej na rozbudowie stadionu?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie powstaje tam żaden rozjazd”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Mówię o terenie, który jest na przeciwko stadionu Widzewa. Miały być tam rozjazdy drogowe, bezkolizyjne”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie ma”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Według mojej wiedzy z mediów rozjazd miał być w ramach przetargu na budowę stadionu”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „To, co jest w ramach przetargu na budowę stadionu nie dot. trasy W-Z. Tamten zakres obejmuje ewentualnie stronę północną jezdnii, natomiast nie dotyka torowiska”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Były projekty, że ten odcinek trasy W-Z będzie zintegrowany z bezkolizyjnym dojazdem do stadionu”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie ma tam żadnego bezkolizyjnego dojazdu dwupoziomowego, czy czegokolwiek. Nigdy nie było. To są dwa oddzielne kontrakty i każdy ma swój zakres”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Czy przetarg na realizację stadionu uwzględnia również część drogową skojarzoną z trasą W-Z?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Zakresy są ze sobą kompatybilne”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Czy były bezkolizyjne rozjazdy?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie wiem, co to znaczy rozjazdy bezkolizyjne”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Aby z trasy W-Z bezkolizyjnie można było pojechać w kierunku stadionu”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Z którego kierunku?”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Z obydwu”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Czy w ramach odcinka 3, czyli tego, co jest w centrum Miasta od Włókniarzy do Kilińskiego, była dokumentacja na potrzeby zadania 8, czyli obszarowego systemu zarządzania ruchem?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Tak, był tam pełny zakres dokumentacyjny, projekty budowlane”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Dlaczego w ramach realizacji zadania 8 płacimy ponownie za dokumentację?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie płacimy ponownie za dokumentację”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „W zadaniu 8 nie ma płatności związanych z projektowaniem?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „W tym zakresie, w którym było to wykonywane w ramach przetargu na odcinek 3 i projekt, nie”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Przetarg na realizację inwestycji na odcinek środkowy, czyli 3 zawierał termin, iż w ciągu 30, bądź 45 dni, co odczytałem w BIP i na stronie ZDiT, ma być zrobiona koncepcja projektowa. Czy to jest możliwe, aby w ciągu 30, 45 dni wykonać koncepcję projektową?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Gdyby nie było możliwe, nie zostałyby wykonana”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Dziękuję, że Pan to potwierdził, że jest możliwe. Mam inne zdanie i firmy budowlane mają podobne zdanie, że to jest niemożliwe”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Mamy firmę, która to zrealizowała”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Czy w ramach zamówienia aktualizacji studium wykonalności raportu oddziaływania na środowisko oraz programu funkcjonalno-użytkowego dla projektu trasy W-Z, była również realizacja koncepcji programowej projektu koncepcyjnego dla tego odcinka w ramach zamówienia z 2011 r.?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Pytanie wielokrotnie się już pojawiało. Były inżynier kontraktu podnosił tego typu zastrzeżenia i Państwo to powtarzacie z uporem maniaka. Koncepcja w ramach studium wykonalności to jest to. Jest to koncepcja systemu zarządzania ruchem w tunelu. Taka koncepcja w ramach tego opracowania, które Pan przytoczył została opracowana. Jedna jedyna. Mam ze sobą rysunki i mogę je pokazać. Jest to część rysunkowa koncepcji na element trasy. Jeśli ktoś twierdzi, że to są tożsame rzeczy i płaciliśmy za nią raz jeszcze, to mijają się z prawdą”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Czy 1 250 000 zł na aktualizację studium wykonalności i programu funkcjonalno-użytkowego to jest cena wysoka, czy niska?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie podejmuje się oceny tego. Było to przedmiotem oceny prac komisji przetargowej, Nie pamiętam, w którym roku komisja działała, ale chyba w 2011 r. To było 4 lata temu. Wtedy nie pracowałem w ZDiT. Nie będę wchodził w kompetencje komisji przetargowej, która dokonywała oceny ofert”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Czy aktualizacji studium za 1 250 000 zł dokonywała ta sama firma, która później realizowała koncepcję projektową dla wykonawcy?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Jeżeli chodzi o koncepcję projektową i projekt budowlany, to realizują go Mosty Łódź”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Mówię o tym, czy ta sama firma wykonywała?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie, bo wykonawcą koncepcji i projektu budowlanego jest firma Mosty Łódź”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Kto jest podwykonawcą?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Firma może mieć różnych podwykonawców”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Rozumiem, że Pan dołączy to, co Pan pokazał, za co zapłaciliśmy 1 250 000 zł”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Za to nie zapłaciliśmy 1 250 000 zł. Nie zrozumiał Pan tego, co mówiłem. Mówiłem, że w ramach tego zamówienia było użyte słowo koncepcja i dot. ona sterowania ruchem w tunelu. Za 1 250 000 zł była opracowana aktualizacja studium wykonalności i stosowne dokumentacje, które były w tym zakresie. Jeżeli Pan ma zastrzeżenia i wiedzę, że cokolwiek zostało przepłacone, za coś zostało zapłacone dwukrotnie, pięciokrotnie, proszę to zgłosić do odpowiednich organów i mnie nie oskarżać”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Proszę o potwierdzenie, że Pan dołączy do protokołu tę kartę, która określa jako koncepcja”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nie dołączę, bo Pan nie zrozumiał mojej odpowiedzi. Mogę dołączyć całkowity materiał, który był opracowany za 1 200 000 zł, a nie te kartkę. Pan później powie, że ja powiedziałem, że ta kartka była warta tyle. Możemy dołączyć całe opracowanie. Przekażemy je do BRM”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Będę wdzięczny za opisanie tej koncepcji programowej, za którą zapłacono w ramach przetargu na realizację trasy W-Z. Tej, która została wykonana w ciągu 30-45 dni”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Też dołączymy. To, że została wykonana w takim terminie wynikało z warunków umownych i przetargu”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Czy w związku z tym, że przedłuża się realizacja inwestycji i musimy mieć ją rozliczoną do końca roku, uważa Pan, że Miasto zdąży to zrobić i uzyskać środki? Do tej pory wpływy z udziału unijnego do Miasta są bardzo ograniczone. Jest dysproporcja między tym, co zaplanowano na ten rok, a tym, co wpłynęło”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Tylko we wrześniu wpłynęło ponad 100 000 000 zł. Pragnę Pana uspokoić, że wszelkie wpływy zostaną zrealizowane. Część środków wpłynie w 2016 r. Wynika to z tego, że płatności będą wykonywane jeszcze w grudniu, bo faktury końcowe będą składane przez wykonawcę w listopadzie. To, że prace zakończą się w październiku nie oznacza, że na koniec października wykonawca składa fakturę. Musi ona być merytorycznie sprawdzona, zweryfikowana przez inżyniera kontraktu i moich pracowników i dopiero wtedy podlega przesłaniu do zapłaty. Płatność będzie występowała w grudniu, a wtedy refundacja środków wpłynie w 2016 r. Całość środków zostanie wykorzystanych”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Jaka jest przyczyna zastosowania profili nieotwartych, czyli rur przy realizacji przystanku przesiadkowego według projektu, który wygrał, który zakładał profile otwarte i lekkie, któremu komisja konkursowa dała nagrodę za wdzięk, lekkość i funkcjonalność konstrukcji? Czy to jest wynikiem niemożności zastosowania profili otwartych? Czy to jest droga do obniżenia kosztów, aby zrobić taniej z wykorzystaniem rur?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Nic nie zostało zaniżone. Nie miało miejsca żadne zaoszczędzenie. Gdybyśmy zastosowali profile otwarte, to szerokość konstrukcji na peronach byłaby taka, że przez peron, by Pan nie przeszedł”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Dlaczego?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Byłaby na całą szerokość peronu, aby utrzymała dach”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Gdyby odpowiedź na moje pytanie byłaby niemożliwa z jakichś powodów, to proszę o odpowiedź pisemną. W trakcie 2 lat działań sporo w projekcie się zmieniało. Zakładam, że wykonawca projektu, czyli Mosty Łódź dokonywały różnego rodzaju zmian, czy to projektowych, czy wykonawczych, bo wynikały z potrzeby chwili. O kilku tu mówiliśmy i pytaliśmy o nie, ale nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Ile zmian w tym okresie było? Czy poszerzały zakres wykonywanych robót, czy zmniejszały? Był jeden aneks tzw. aneks z czerwca, gdzie dokonano częściowo tych zmian. Wiedza na ten temat mogła by mnie przekonać, czy na pewno płacimy za wszystko, za co powinniśmy płacić”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Inwestycja jest jeszcze w toku. Zmiany mogą się jeszcze pojawić. Listę chciałbym przekazać po zakończeniu inwestycji. Będziemy znali całkowitą liczbę zmian, które miały miejsce. Nie jestem w stanie udzielić odpowiedzi dziś, bo zmian jest kilkadziesiąt lub więcej. Wszystkie zmiany są procedowane w sposób zgodny z kontraktem, poprzez inżyniera kontraktu, a później zamawiającego. Wszystkie zmiany muszą być zaakceptowane. Mogą być też zmiany, które są dokonywane wpisem do dziennika budowy. Czy te zmiany też ma Pan na myśli? Chce Pan kopie wszystkich dzienników budowy?”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Chciałbym, żeby Pan udzielił wyjaśnień nie zwlekając, dlatego że taka informacja za pół roku, kiedy budowa się zakończy, nie będzie miała większego znaczenia. Pan wtedy już zapłaci wszystkie rachunki. Chciałbym wiedzieć na ten moment. Czyli do dziś. Nie chcę wielkich szczegółów. Chciałbym, aby każda ze zmian została nazwana i została określona wartość finansowa”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak powiedziała: „Czy chodzi Panu Radnemu o duże zmiany?”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Pan dyrektor powiedział, że takich zmian jest kilkadziesiąt i przyjmuję to do wiadomości. Powiedział, że może być ich około 20 do końca budowy. Nie chcę tych 20, ale chcę te kilkadziesiąt”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita**: „Jeżeli nie mówimy o zmianach, które są dokonywane wpisem do dzienników budowy, tylko takich, które są dokonywane na

podstawie odpowiednich dokumentów, czyli polecenia zmiany, czy karty zmiany na projekcie, kserokopie możemy przekazać”.

Wobec braku dalszych pytań przystąpiono do **dyskusji indywidualnej**.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Chcę przeprosić za to, że przysłuchujący się sesji musieli tak długo czekać, żeby się dowiedzieć, że tak naprawdę wiedza o tej inwestycji jest żadna. Na pytania o najważniejsze sprawy, Pan Dyrektor odpowiedział, że nie będzie odpowiadał. Zrobi to na piśmie. Cenię p. G. Nitę, ale nie za okres pracy w UMŁ, tylko w PKP. Przetarg, o którym mówił na budowę największą dworca i linii kolejowej w ogóle by nie został rozstrzygnięty i budowa, by nie ruszyła, gdyby nie to, że Pan Dyrektor ze stroną kolejową przeciwstawił się p. H. Zdanowskiej. W 2011 r. stanowisko Miasta było takie, by unieważnić przetarg i żeby odłożyć go. Spowodowałoby to, że inwestycja, by nie ruszyła, bo minister S. Nowak, by wtedy stwierdził, że nie ma na to pieniędzy, pieniędzy unijnych się nie wykorzysta itd. To, co teraz Pan robi, to jest przykrywanie kolosalnej nieudolności. Pomijam to, że z powodu wybryku p. H. Zdanowskiej zmieniono trasę, zrobiono tunele w środku Miasta, właściwie rowy. Kompromitacja już jest taka, że do dziś w dokumentacji mamy, że już we wniosku skierowanym w tej sprawie były dwa tunele. Konsekwencja występowania drugiego tunelu krótkiego między Kilińskiego, a Wysoką jest również w kosztorysach, o czym p. M. Michalik wspominał, że odcinek nr 5 między Kilińskiego a Wodną jest niemal identyczny z wielokrotnie dłuższym odcinkiem między Wodną a Rondem Inwalidów. „Kwiatków” w tej materii jest olbrzymia ilość. Pokazywaliśmy Państwu przedmiary, które są podstawą budowania przetargów, kosztów inwestycji. W tych przedmiarach są tysiące metrów sześciennych betonu, które miały zabezpieczać konstrukcje przed infiltracją wody i utrzymać konstrukcję estakady przez 3,5 metrowy korek betonowy. Państwo tego nie zrobiliście. Przyznaliście się w odpowiedzi na interpelację, że nie zostało to zrobione. Dlatego zostały zostawione rozpory. Będziemy pytać nieustannie, dlaczego nie odliczono tego, bo nie odpowiedzieliście Państwo, czy był jakiś protokół związany z zaniechaniem tych robót. To jest zaniechanie robót, a kwot nie odliczyliście. Płatności będą teraz, dlatego upieraliśmy się, żeby była ta sesja, żeby nie płacić za coś, co zostało niewykonane. Pomijam kwestie bezpieczeństwa, ewentualnie trwałej wady, ale będziemy o tym jeszcze mówić. Istnieje zagrożenie, że nadal będzie przebiegać infiltracja wody, wbrew temu, co mówicie, że wszystko jest w porządku i jej nie będzie. Dziś najważniejsze jest to, żeby płacić za to, co zostało wykonane. Podobnie jest z kwestiami projektowymi. W mojej ocenie prędzej, czy później wyjdzie, że płacimy podwójnie i jednocześnie tak skonstruowany przetarg preferujący i mający swoje kruczki i wiedzę dla prawdopodobnie wybranych, spowoduje, że możemy dojść do zakwestionowania konkurencyjnego postępowania. Chodzi o przeprowadzenie przetargów, a w konsekwencji zmiany. Mamy sytuację, w której prace zostały zmienione w kalendarzu. Jeszcze w marcu 2013 r. koncepcja przedstawiona przez firmę projektową i zaakceptowana przez ZDiT zawiera korek betonowy, przesłony betonowe, a potem ta sama firma zmienia to wbrew geologicznej ekspertyzie, to znaczy, że to jest działanie wyjątkowo szkodliwe. W odpowiedzi na interpelację otrzymałem informację, że mury oporowe to koszt 22 000 000 zł. Za odcinek środkowy płacimy ponad 300 000 000 zł. Macie Państwo odpowiedź, ile powinna kosztować inwestycja, a jak w dużym zakresie robi się wszystko, żeby nie zrobić a przejąć pieniądze. To jest fundamentalne zastrzeżenie. Będziemy przepłacać za to, co nie zostało zrobione”.

Radny p. Marek Michalik powiedział: „Dzisiejsza wycieczka uświadomiła mi jedną rzecz, że nie widać w inwestycji 800 000 000 zł. Nie widzę, by inwestycja była tyle warta. Nie widać w zasadzie tego, za wyjątkiem tunelu, przez który nie udało się dziś z nieznanymi

przyczyn przejechać. Jeśli do tego dodamy przedłużenie otwarcia odcinka centralnego, to będziemy mieli sytuację, że zwykły łodzianin, za wyjątkiem pewnego komfortu, który będzie wynikał z równego asfaltu, nie dostrzeże żadnej różnicy. Dostrzegam jeden dobry element inwestycji. To, co zostało zrobione jeżeli chodzi o nowy fragment drogi tramwajowej na Widzewie, to sprawa ważna. Jest to działanie proekologiczne, które zawsze będziemy jako PiS popierali. Obok tego są inne sprawy, jak „stajnia jednorożców”, którą mieliśmy okazję dziś widzieć. Jeśli Państwo chcecie powiedzieć, że ten element będzie przyciągał turystów, to nie zgadzam się z tym. Nie dostrzegam żadnych atrakcji, jeśli chodzi o użytkowość tego obiektu. Jest to poczwara, która burzy poczucie dobrego smaku. Jeśli to pójdzie w kierunku, że szybko będzie ulegało degradacji, to będzie katastrofa. Źle się stało, że to tak wygląda. Nie powinno do tego dojść. Są kwestie związane z miejscami, które my oceniamy, jako miejsca, których nie trzeba było remontować. Dziś pytałem o ul. Wyszyńskiego i otrzymałem odpowiedź, że tutaj nie trzeba było robić, a w wielu miejscach tory tramwajowe były wymieniane, nawet jeśli były wymieniane ciałkiem niedawno. Wzbudza to wątpliwości. Za 800 000 000 zł nie wiem, co Łódź mogłaby mieć, bo sobie nie przygotowałem specjalnej mowy. Ale nie jest to warte tych pieniędzy, które zostały wydane z kieszeni podatnika. Wina leży po stronie p. H. Zdanowskiej, która chciała nas uraczyć jeszcze dodatkową estakadą za 100 000 000 zł, czy 200 000 000 zł. Próbowwała na siłę przeforsować ten projekt. Byłoby to realizowane w ramach tego projektu. Nie zostały rozwiane nasze wątpliwości związane z przepłaceniem projektu. Nie było wyjaśnienia tej kwestii. Nie jest to wystarczające i nie jest to element przejrzystej polityki Miasta. Te dane nie powinny być zakrywane, utajniane. Nasi radni nie otrzymują również odpowiedzi na interpelacje w tej sprawie w terminie”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Na początku odniosę się do spraw organizacyjnych. Radni z Klubu PiS na sztandary wyciągają sobie prawo i przestrzeganie zasad. Niestety sami tych zasad nie potrafią uszanować i wystąpienia pięciominutowe trwają siedem minut. Przewodniczący Klubu mówi, a co tam siedem minut. Jest to trochę przykre, że Panowie nie potraficie uszanować zasad, które przyjęliśmy. Próbujecie nadużywać każdego prawa na zasadzie daj palec, a wezmę całą rękę. Wmawiacie radnym i łodzianom, że były jakieś ustalenia na Konwencji, których nie było. Próbujecie wszystko odwrócić. Chcecie najpierw zadawać pytania, a potem słuchać informacji. Rozumiem, że prowadzicie kampanię i każdy z Panów musi się przed Panem Prezesem jakoś pokazać, ale naprawdę nie robimy polityki na sali obrad. Dziwię się, że niektórzy czegoś nie widzą oprócz równego asfaltu, ale może i ten równy asfalt warto zauważyć, że poprawia się jakość ulic. Trasa W-Z to generalnie nie projekty asfaltowe. To głównie torowiska oraz centra przesiadkowe. To także nowa trasa, którą na szczęście zauważył radny p. Marek Michalik. To projekty, na które nie było ani pomysłów, ani nie było pieniędzy za czasów prezydentury Jerzego Kropiwnickiego, który wolał budować szklane domy i płacić swoim doradcom gigantyczne pieniądze za tak naprawdę niewykonaną pracę, bo Łódź z tego nic nie miała, a traciła miliony złotych. Dzisiaj zajmujemy się zmianami w Mieście, poprawą komfortu życia i transportem, który przez wiele lat niestety był w złej kondycji. Dziwię się bardzo, że radny p. Włodzimierz Tomaszewski nie ma odwagi wprost powiedzieć, że Łodzi grozi katastrofa budowlana, że nie wylano asfaltu, że winnym jest dyrektor ZDiT p. G. Nita. Dziwię się, że radny p. Włodzimierz Tomaszewski z tymi wszystkimi dokumentami, które nosi w torbie i wozził dzisiaj autobusem w czasie sesji, nie pójdzie do prokuratury. Gdybym ja miał taką wiedzę, że ktoś nie wylał betonu, że jakieś pręty mogą zagrażać bezpieczeństwu ludzi, że nie będzie można przeprowadzić akcji ratowniczej na trasie W-Z, to ja z takimi informacjami czym prędzej pobiegłbym do prokuratury. Być może radny p. Włodzimierz Tomaszewski ma rację i naprawdę to wszystko się zawali i zginą ludzie. Ja nie wiem, dlaczego Pan Radny jeszcze tego nie zrobił? Jeżeli dyrektor ZDiT p. G. Nita jest osobą niekompetentną, bo

Panowie się lepiej znacie na tych inwestycjach, jeżeli w ZDiT nie pracują dobrzy budowlańcy, bo Panowie macie lepsze wykształcenie i doświadczenie, to czym prędzej zgłóście to do odpowiednich służb. Moim zdaniem, to na Panach będzie ciążyła odpowiedzialność za to, że nie zgłosiliście tego. Dzisiaj usłyszeliśmy na tej sali, to zostało nagrane, że radny p. Włodzimierz Tomaszewski ma obiekcje, co do konkurencyjności przetargu, że być może to był przetarg pod określone osoby. To będzie zapisane w protokole. Dlaczego radny p. Włodzimierz Tomaszewski nie postawi wprost zarzutu, że ktoś ustawił przetarg pod kogoś, że być może doszło do korupcji? Takie rzeczy też należy zgłosić do prokuratury. Nie zgadzam się na politykę uprawianą przez niedopowiedzenia, insynuacje. To jest obrzydliwe. Jeżeli Panowie macie odwagę wprost powiedzieć, że podejrzewacie kogoś o korupcję, nieudolność, że coś zagraża życiu, bądź zdrowiu mieszkańców Łodzi, to zgłóście to do prokuratury, a nie uprawiajcie polityki na zasadzie, że odpowiedzialni za to urzędnicy nie mają o tym pojęcia, że zagrażają bezpieczeństwu, że być może przez ten beton ktoś zginie. Jeśli Panowie macie odwagę cywilną, to zgłóście sprawę do prokuratury i mówcie wprost, a nie takimi niedopowiedzeniami. Moim zdaniem takie uprawianie działalności w Radzie jest obrzydliwe”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski ad vocem powiedział: „Chcę zapewnić Pana Przewodniczącego, że takie dokumenty zostaną złożone wszędzie tam, gdzie potrzeba, również do instytucji, które Pan wymieniał, jeśli taka będzie konieczność. Prawdopodobnie, będzie. Dzisiaj jesteśmy na etapie takim, że będą płatności i chcemy przestrzec przed płaceniem za coś, co nie zostało wykonane. Dziwię się, że nikt z naszych adwersarzy nie chce zająć się tym, że będziemy przepłacać za coś, co nie zostało zrobione, a zostało zaprojektowane w dokumentach i uwzględnione w specyfikacji, co potwierdził dyrektor ZDiT p. G. Nita. I to jest istota sprawy. Natomiast jeśli chodzi o wszystkie kwestie związane z inwestycjami, które były zrobione w poprzedniej kadencji np. ul. Śląska, Al. Włókniarzy, to chyba podczas dzisiejszej wycieczki Pan je widział. Dla przypomnienia te dwie ulice zostały wykonane w ciągu pół roku, a zakres robót był porównywalny, a tutaj robimy ponad dwa lata. Niech Pan zacznie racjonalnie to oceniać, a nie tworzyć propagandę. Na koniec powiem, że nie startowałem i nie startuję w tych wyborach”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski powiedział: „Swoje wystąpienie chciałem poświęcić dzisiejszemu zachowaniu przewodniczącego Rady Miejskiej p. Tomasza Kacprzaka, kiedy miałem pytania do dyrektora ZDiT p. G. Nity, na które Dyrektor uparcie nie odpowiadał mówiąc, że nie wiemy o czym mówimy lub że nasze pytania są zbyt szczegółowe. Na to nie było z Pana strony żadnej reakcji, natomiast każda ostrzejsza wymiana zdań z Dyrektorem ZDiT natychmiast spotykała się z Pana refleksem. Miałem dzisiaj nawet zadać pytanie dyrektorowi ZDiT p. G. Nicie, czy jest jakiś konkurs na rzecznika w ZDiT, bo wydaje się, że tam Pan Przewodniczący aspiruje i świetnie by się tam realizował. Natomiast tutaj oczekiwałbym, aby dbał Pan o powagę tej sali. W momencie, kiedy udzielający w imieniu Pani Prezydent odpowiedzi na pytania dyrektor nie chce tych odpowiedzi udzielać lub twierdzi, że nie zna na nie odpowiedzi, udaje że dokumenty, które są mu przedstawiane, są być może sfałszowane lub przez nas wymyślone, udziela odpowiedzi na pytania, które chciałby dostać, to ja bym oczekiwał od Pana pewnych reakcji, że Pan przywoła jednak do porządku i robi cokolwiek dla powagi tej sali, bo dzisiaj, to co Pan Dyrektor ZDiT zrobił nie doprowadziło nas do niczego. Pan Dyrektor będzie nam odpowiadał na piśmie, tak jak dotąd. Ja na jedną interpelację w sprawie trasy W-Z czekam do dzisiaj od dwóch miesięcy. Tak będzie to wyglądało i tak Pan to dzisiaj prowadził. Tak wygląda dzięki Panu powaga Rady Miejskiej. Co do Dyrektora ZDiT, to rozumiem jego zachowanie, bo On broni swojego stanowiska. Jediną osobą, która dzisiaj wiedziała po co przyszła była z-ca dyrektora ZDiT

p. Katarzyna Mikołajec, która próbowała odpowiadać na pytania. Nie było to jak się okazało trudne. Można oczywiście udawać, że to jest zbyt trudne, że to jest niepoważna i niemerytoryczna dyskusja. I Pan dzisiaj na to pozwalał. I o to mam ogromne pretensje, dlatego że Pan jest Przewodniczącym całej Rady, a nie Klubu Radnych PO i nie adwokatem Dyrektora ZDiT ani Pani Prezydent, która zresztą przy takich adwokatach daleko nie zajędzie. Mam święte przekonanie, że moje pytania, które były dość proste na temat tego, czy była jakaś zmiana, czy nie, to dzisiaj okazało się, że jednak Dyrektor ZDiT albo udaje, że nie wie gdzie kilkadziesiąt tysięcy m³ betonu zniknęło, albo nie wie, co się dzieje na budowie. Oba komunikaty są fantastyczne z punktu widzenia Pani Prezydent, że Jej najbliższy współpracownik odpowiedzialny za największe inwestycje w Łodzi gubi kilkadziesiąt tysięcy m³ betonu i jest w porządku. Natomiast jeśli chodzi o dzisiejszą wycieczkę, która zresztą była bezsensowna i źle zorganizowana, bo w autobusie nic nie było słychać, wbrew temu, co Pan twierdzi Panie przewodniczący, to uświadomiła mi ona jedno, że średnio taki mieszkaniec Retkini dojeżdżając do pracy przez te dwa lata traci dziennie ok. 20 minut w jedną stronę. Jak uzyskamy dzięki nowej trasie kilka sekund, to musiałyby żyć 800 lat, żeby się to jakoś sensownie zwróciło. I to jest efekt polityki za 800 mln zł, całe to przyspieszenie. O względach estetycznych i to, jak wygląda ta trasa w tej chwili nie będę mówił, bo to jest to dramat. Przecież tam są mury oporowe, które dzielą Miasto. Wybudowaliście kanion przez środek Łodzi. Chciałbym bardzo uwierzyć w opowieści, że tam wyrosnie jakakolwiek zieleń. Tam jest już wszystko wybetonowane i wyłożone kostką. Tam nie ma nawet, gdzie tego krzaka wstawić. Opowieści, że to będzie jakoś wyglądało, można wsadzić między bajki. Te same bajki, które miały pokazać fantastyczną stację przesiadkową. Skądinąd sam pomysł stacji przesiadkowej jest dobry, tylko przykryto ją jakimś baldachimem. Mieszkańcy nazywają to różnie: stajnia dla jednorogów, papuzarnia itp. Są już konkursy jak to nazwać. Efekt estetyczny w stosunku do projektu jest mniej więcej tak adekwatny, jak efekt trasy do tego, co wy zakładaliście i sprzedawaliście łodzianom, jako ogromny sukces. Bez wyrzucenia 800 mln zł można było wybudować tramwaj na Olechów, gdzie to rzeczywiście ma sens, czy też naprawić jezdnię tam, gdzie to wymagało naprawy. Te prace są robione również byle jak. Tam te podkłady nie są wymieniane w całości. Tam widać piasek i na nim jest kładziona ta cienka warstwa i na to jest wylewany beton. Będą się w tym za moment robiły dziury, a Pan Dyrektor będzie nam opowiadał, że przecież dochodzi uprawnień z rękojmi, albo że pytanie jest zbyt szczegółowe. I tak możemy się bawić. Mam ogromne pretensje, dlatego że Pan nie dostrzega wagi tej sesji, a rozmawiamy o 800 mln zł, które jeżeli zostaną wydane w sposób nieprawidłowy i ktoś to zakwestionuje, to położą finanse naszego Miasta. Ale lepiej jest besztać radnych opozycji, radnego p. W. Tomaszewskiego, bo tutaj zawsze wdzięcznie można sobie pojeździć. Do tego służy stanowisko, które Pan zajmuje, aby przywołać nas do porządku i mówić o tym, jak się nie przestrzega czasu. Ja się w czasie zmieściłem, a Pan zresztą nie”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak ad vocem powiedział: „Po pierwsze Panie Radny proponuję mniej emocji, więcej merytoryki. Jakby Pan Radny mieszkał przy budowanej trasie W-Z, to zapewne widziałby Pan, że te podkłady betonowe były robione w dobry sposób. I obecne torowisko wytrzyma znacznie więcej, niż to, które było realizowane za czasów Panów mentora, p. Jerzego Kropiwnickiego. Nie jestem niczym adwokatem. Będę przestrzegał Regulaminu Pracy Rady Miejskiej. I to, że któryś z dyrektorów UMŁ nie odpowiada na Panów pytania i że ich odpowiedź Panów nie satysfakcjonuje, to wcale nie oznacza, że trzeba zwoływać kolejną sesję. Jest pytanie i jest odpowiedź. Łodzianie decydują o tym, czy im się to podoba, czy nie. Każdy z Państwa może mieć swoją ocenę”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Chciałbym krótko podsumować dzisiejszy dzień, który zaczął się od dyskusji nad trybem postępowania na dzisiejszej sesji. Niestety ustalenia, które były na Konwencji nie były sprawdzone przez Wydział Prawny. Według opinii prawnej pkt 7 porządku obrad nie powinien być przerywany i nie powinno zmieniać się miejsca, gdzie był realizowany. Przemilczmy to. Osobiście chciałbym powiedzieć, że jestem bardzo zawiedziony tym przejazdem, gdyż okazało się w trakcie, że nie będziemy mogli wyjść na plac budowy, ponieważ jeżeli cokolwiek nam się wydarzy, to idziemy na własną odpowiedzialność. Warto było tę informację przekazać wcześniej radnym, bo może byśmy zastanowili się nad sensem przejazdu po Łodzi. Owszem, poznaliśmy stan zakorkowania Miasta i zobaczyliśmy, jak wygląda trasa W-Z z okien autobusu, ale my to widzimy codziennie jeżdżąc po Mieście. Niczego nowego z dzisiejszego przejazdu się nie dowiedziałem. Ponadto pragnę jeszcze raz powtórzyć, że nie wszystko byłem w stanie usłyszeć. Jeżeli jeszcze kiedykolwiek dojdzie do takiej wyjazdowej sesji, to prosiłbym o dokładne sprawdzenie jego nagłośnienia, aby móc swobodnie słyszeć to, co jest mówione. Na koniec chciałem zapytać odnośnie oświadczenia, które musielibyśmy podpisać, gdybyśmy chcieli wyjść z autobusu na plac budowy. Co w takim razie robiły dzieci na placu budowy, które oczekiwały na autobus na pętli na al. Wyszyńskiego? Od nas wymagało się tego, żebyśmy założyli kaski, kamizelki i wyszli na własną odpowiedzialność, a w tym czasie grupa młodzieży oczekiwała na autobus bez uzbrojenia w sprzęt zgodny z wymogami BHP. Albo mogliśmy wyjść i się swobodnie rozejrzeć, bo cały czas robią to mieszkańcy, albo nie. Jeśli nadal jest to plac budowy, to co tam robią ludzie, którym w jakimś stopniu może grozić, zgodnie z przepisami BHP, zagrożenie? Zastanówmy się nad tym tematem. Niech Dyrektor ZDiT porozmawia z kierownikiem budowy, czy łodzianie mogą przebywać na tym placu budowy? To jest znaczące pytanie, jeśli chodzi o bezpieczeństwo osób, które tam przebywają, jeśli nadal jest to teren budowy. Jeżeli nie jest to teren budowy, to chcielibyśmy znać klasyfikację tego terenu w tym momencie. Bardzo dziękuję za możliwość przejechania się po Mieście. Zobaczyliśmy, jak mieszkańcy stoją w korku na Widzewie. Czas wykonywania prac na trasie W-Z był dość długi i można było na poziomie harmonogramu przewidzieć pewne prace, a nie spiętrzać wszystko w jednym czasie, kiedy mieszkańcy mają w tym momencie najtrudniej. Przedostać się z Widzewa do Śródmieścia jest naprawdę trudno”.

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Ciekawą konstatacją jest to, że przez całe życie byłem przeświadczony, że jeżeli jedzie przegubowy autobus, to jego przód i przegub jadą tą samą trasą. Dzisiaj słyszę, że nie. Przegub musiał jechać inną trasą, bo jechał dzisiaj ul. Śląską. Ja jechałem w przedniej części autobusu i sądzę, że ta część autobusu ul. Śląską objeżdżała mniej więcej w odległości 3 km, ale być może przegub, jak mówię, jechał inną trasą. Dla wyjaśnienia mówię, że ul. Śląska jest na Chojnach. Jeżeli Panowie, którzy jechali w przegubie jechali ul. Śląską, to myślę, że ten przegub musiał się strasznie wydłużyć. Koncentrowałem się na dyrektorze ZDiT p. G. Nicie i przewodniczącym Rady Miejskiej p. Tomaszu Kacprzaku, więc nie zauważyłem tego. Jechaliśmy także Al. Ofiar Terroryzmu 11 Września. Ona rzeczywiście była budowana wtedy pod nadzorem ówczesnej wiceprezydent Miasta p. Hanny Zdanowskiej. Dziękuję Pani Prezydent za tę inwestycję. Cieszę się, że Panowie z PiS to dokonanie Pani Prezydent doceniają i mówili, że jest bardzo równa i dobrze wykonana. Kolejna konstatacja nie jest już może taka wesoła, ale generalnie zawsze mi się wydawało, że gdyby radny wyszedł tu na mównicę i zaczął mówić, że zapalenie płuc nie leczy się antybiotykami, tylko w zasadzie najlepszym rozwiązaniem jest przyłożenie łośpianu lub jajek na oczy, to by powiedzieli – znachor nie lekarz, raczej powinien zająć się czymś innym. Pewnych rzeczy, jak np. przygotowania fachowego, generalnie nie powinno się kwestionować. Tu natomiast mamy projekt budowlany zrobiony przez kogoś, kto ma uprawnienia budowlane. Sprawdzony przez kogoś, kto ma uprawnienia budowlane. Prace

także podlegają nadzorowi przez kogoś, kto ma uprawnienia budowlane. Ale okazuje się, że istnieje przekonanie wśród części radnych, że ci ludzie są na tyle samobójcami, że zbudowaliby coś, co się zaraz wywróci. Przysłowiowe – Antek trzymaj ścianę, a ja po wypłatę. Tylko rzecz w tym, że tu nie jest tylko kwestia wypłaty, ale pięcioletniej gwarancji, a co więcej znacznie dłuższej odpowiedzialności karnej za zbudowanie czegoś, co się może wywrócić. No jednak nie ma tutaj żadnego zaufania do fachowców. Przedstawiamy różne recepty, być może właśnie to kładzenie łopiana na głowę. Chciałem nawet zweryfikować, czy jest to kładzenie łopiana na głowę, czy antybiotyki, ale to, co przedstawiają Panowie Radni, to się nawet odczytać nie daje. Niestety nawet tabliczki projektu nie można było odczytać. Mam gorący apel do Panów Radnych, żeby nie podważali fachowego przygotowania ludzi, którzy z polityką nie mają nic wspólnego, którzy zbudowali prawdopodobnie więcej mostów i estakad, niż niektórzy z Panów Radnych odbyli sesji Rady Miejskiej. Proszę nie twierdzić, że budowlańcy z rozmysłem wynieśli beton w ilości, której nie mogą ustalić, bo raz pojawia się 30 tys. m³, raz 80 tys. m³. Takimi tekstami i takiego rodzaju wystąpieniami naprawdę Rada Miejska się kompromituje. Rozumiem, że można nie znać rysunku technicznego, ale kwestionowanie tego, że murarz domy buduje, krawiec szyje ubrania do niczego dobrego nie doprowadzi. Wyjdźmy z założenia, że inżynier budowlany jednak coś potrafi zaprojektować i potrafi wykonać, że lekarz potrafi leczyć ludzi, że to kierowca kieruje autobusem. Myśmy w czasie trasy zobaczyli jedno, zobaczyliśmy dwa banery radnego p. Waldemara Budy wiszące na ogrodzeniach Szkoły Podstawowej przy ul. Zakładowej oraz podstacji energetycznej. Myślę, że jest to najlepsza konstatacja, bo zobaczyliśmy po prostu wybory i o to w tej sesji chodziło”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski w sprawie formalnej powiedział: „Mam tutaj załączniki w postaci różnych slajdów dokumentów, o których tutaj mówiliśmy. Prosiłbym, aby to było załączone do protokołu z dzisiejszej sesji, jako ilustracja tego, o czym tutaj mówiliśmy. Przy okazji radny p. M. Walasek będzie mógł sobie przeczytać. I wtedy te wszystkie liczby znajdzie w całości, bo pokazywaliśmy tylko część. Natomiast, jak Pan Radny zsumuje wszystkie liczby, to wyjdzie wynik”. Dokumentacja stanowi **załącznik nr 17** do protokołu.

Radny p. Łukasz Magin powiedział: „Zabieram głos tylko po to, aby jeszcze raz uświadomić przewodniczącemu Rady Miejskiej p. Tomaszowi Kacprzakowi, jaka jest Jego funkcja i jakie są Jego zadania, jako Przewodniczącego Rady. Pan powinien dbać o to, żeby sesja przebiegała w sposób jak najbardziej zorganizowany i efektywny. Proszę sobie uświadomić, że ta Pańska decyzja, czy też współdecyzja w ramach Konwentu o przeniesieniu sesji do miejskiego autobusu naraża nas wszystkich na śmieszność. Jesteśmy elementem mało sympatycznych relacji, choćby dzisiaj w Teleexpresie. Proszę sobie ten materiał obejrzeć i zobaczyć, do czego Pan doprowadził. Na całe szczęście, przynajmniej ogólnopolskie media nie wiedziały, że wczoraj odbywała się próba generalna przejazdu autobusu miejskiego z nagłośnieniem. Pewnie chcieliście Państwo zobaczyć, czy wszystko będzie przebiegało w taki sposób, jak dzisiaj. Tak, jak dzisiaj napisałem na facebooku, to naprawdę przypomina te próby, które odbywają się na Placu Czerwony przed coroczną Paradą Zwycięstwa. Naprawdę proszę już więcej takich kpin z Rady Miejskiej nie robić. Dzisiaj składałem też w imieniu Klubu Radnych PiS formalny wniosek o przerwę w obradach. Starliśmy się ratować powagę tego miejsca i ratować powagę organu uchwałodawczego naszej Gminy. Na skutek jednak decyzji koalicji PO i SLD do takiego przerwania obrad nie doszło. Wtedy byśmy rzeczywiście mogli w sposób może mniej narażający się na śmieszność móc taką wycieczkę po trasie W-Z wykonać. Jeśli Państwo uważacie, że wszystko na trasie W-Z zostało wykonane tak, jak wykonane być powinno zgodnie z projektem, to po prostu zdemontujcie

teraz te metalowe rozpory. Demontaż tych elementów, które wybitnie szpecą Miasto nie powinna mieć choćby najmniejszego wpływu na bezpieczeństwo użytkowania trasy W-Z. Przypuszczam, że pewnie z jakichś względów Państwo tego nie zrobicie”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak ad vocem powiedział: „Przyznam, że bardzo mnie zdziwiła dzisiaj postawa radnego p. Ł. Magina. Wydawało mi się, że radny, który chce zwołać sesję nadzwyczajną chce wyjaśnić sprawę, a dzisiaj po wystąpieniu i zachowaniu Pana Radnego raczej zaobserwowałem, że nie chodzi tutaj o to, żeby się czegokolwiek dowiedzieć i usłyszeć odpowiedzi na pytania, tylko o to żeby zrobić spektakl polityczny i żeby zadawać pytania. Nawet widzę satysfakcję, że ta odpowiedź, która padła, nie jest odpowiedzią, jaką może do końca by Pan oczekiwał. Wydaje mi się, że każdy z nas wie, jaka jest jego rola. Prosiłbym tylko na przyszłość, aby nie uprawiać kampanii wyborczej. Apeluję także do radnego p. W. Budy o zdjęcie plakatów wyborczych z tych ogrodzeń”.

Radny p. Marek Michalik powiedział: „Nie miałem zamiaru zabierać głosu, ale to dotyczy jedno z moich kolegów radnych, z Klubu Radnych PiS, któremu mam zaszczyt przewodniczyć. Chcę powiedzieć Przewodniczącemu Rady, że to co Pan zrobił w tym momencie, było nadużyciem. O ile można było wziąć za żart, to co miało miejsce w autobusie, to w tej chwili wygłaszanie takiej opinii naraża Pana jednak na pewnego rodzaju konsekwencje. Z tego miejsca, chcę Panu oświadczyć, że radny p. Waldemar Buda opowiedział, że baner, który widzieliśmy podczas jazdy wisi na terenie prywatnym. Ciekaw jestem, czy nadal Pan apeluje o to, żeby radny p. W. Buda go zdjął?”.

Ad pkt 8 – Zapytania i wolne wnioski.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Sposób wypowiedzi, to nie tylko świadectwo kultury własnej wypowiadającego, ale także w tym wypadku kwestia powagi organu, w którym jesteśmy. Będę tu przychodził z torbami a nawet z walizkami dokumentów, jeżeli będzie to potrzebne. I będę je analizował do cna, ażeby być przekonany, że pieniądze publiczne i interes Miasta są zabezpieczone. Jeżeli się to komuś nie podoba, to może zmienić swoją rolę. Wypowiedzi pod hasłem: „przychodzenie z torbami” jest skandaliczne. Zresztą to nie pierwsza wypowiedź wydana w takim stylu np. „To proszę się przeskolić”. Tak, skorzystam z przeszkolenia, tak jak skorzystam z tego, żeby wszystkie dokumenty przeanalizować, aby te prace wykonać na rzecz Łodzi i mieszkańców. I nie życzę sobie tego typu wycieczek, ponieważ to urąga powadze tego organu. O kulturze nie będę już wspominał. Byłem przeciwny skracaniu wypowiedzi radnych w tej sprawie. Straciliśmy na wycieczce bardzo dużo czasu, a mogliśmy tu o wielu sprawach o wartości wieluset milionów złotych mówić w sposób bardzo jasny, dbając o interes publiczny. Ponieważ moja wypowiedź została przerwana, dlatego proszę na koniec mojej wypowiedzi dopisać dwa słowa „trwała wada”, bo może być tak, że ta trwała wada na końcu mojej wypowiedzi, która nie została dopięta, bo moja wypowiedź została przerwana, będzie strasznym świadectwem tego dnia, ale przede wszystkim bezmyślności, jeśli chodzi o realizację tej inwestycji”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Stwierdzenie faktu, że ktoś przyszedł z torbą pełną dokumentów do Urzędu chyba nie jest kwestią obraźliwą. To jest stwierdzenie faktu. To, że Pan Radny chodzi z torbami, to jest fakt. To widzimy. To nie jest chyba obraźliwe. Jedni noszą plecaki, inni torby. Jeżeli ktoś uważa, że jest to obraźliwe, to nie

rozumiem tego. Chciałbym, aby to było zaprotokołowane. To jest fakt. Ja to widzę, więc nie wycofuję się z tego, bo Pan Radny przyszedł z torbami i pewnie z torbami wyjdzie”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak powiedziała: „Ograniczenia czasowe wystąpień Rada Miejska przyjmuje na początku sesji. I dzisiaj także przyjęliśmy, że w przypadku indywidualnych wystąpień mówcy przysługuje 5 minut. Prowadzący obrady jest zobligowany do tego, aby przypominać o tym każdemu radnemu, który zabiera głos. I to czyniłam dzisiaj”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zgłosił wniosek formalny o wprowadzenie w pkt 8a projektu uchwały w sprawie zmiany w składzie osobowym Komisji Rady Miejskiej w Łodzi – **druk BRM nr 161/2015**.

Prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak zapytała, czy wnioskodawcy sesji nadzwyczajnej zgadzają się na zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie projektu uchwały opisanego w druku BRM nr 161/2015?

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski w imieniu grupy 10 radnych, którzy podpisali się pod wnioskiem o zwołanie sesji nadzwyczajnej, powiedział, że wyrażają zgodę na zmianę porządku obrad.

Prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak poddała pod głosowanie wniosek o wprowadzenie do porządku obrad w pkt 8a projektu uchwały w sprawie zmiany w składzie osobowym Komisji Rady Miejskiej w Łodzi – **druk BRM nr 161/2015**.

Przy **21** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosy/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

8. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 8 A - druk BRM nr 161/2015.

Wyniki zapisano dnia: 2015-09-23, 19:58

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosz Katarzyna	X		
3.	Bulak Sebastian	X		
4.	Deptuła Kamil	X		
5.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
6.	Głowacki Tomasz	X		
7.	Jeziorski Kamil	X		
8.	Kacprzak Tomasz	X		
9.	Kaczorowski Andrzej	X		
10.	Magin Łukasz	X		
11.	Marzec Radosław	X		
12.	Matuszak Grzegorz	X		
13.	Matuszewska Małgorzata	X		
14.	Michalik Marek	X		
15.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
16.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
17.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
18.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
19.	Tumiłowicz Jarosław	X		
20.	Walasek Mateusz	X		
21.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		21	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartosiak Małgorzata	X
2.	Bliźniuk Paweł	X
3.	Kępka Karolina	X
4.	Mędrzak Jan	X
5.	Reszpondek Rafał	X
Razem:		5

Ad pkt 8a – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany w składzie osobowym Komisji Rady Miejskiej w Łodzi – druk BRM nr 161/2015.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział, że projekt uchwały dot. odwołania ze składu osobowego Doraźnej Komisji ds. Rewitalizacji radnych p. Bartosza Domaszewicza oraz p. Bartłomieja Dyba-Bojarskiego.

Wobec braku pytań, opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji zmian z Komisji Uchwał i Wniosków **wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak** poddała pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 161/2015.

Przy **21** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XVII/387/15** w sprawie zmiany w składzie osobowym Komisji Rady Miejskiej w Łodzi, która stanowi **załącznik nr 18** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

8A. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany w składzie osobowym Komisji Rady Miejskiej w Łodzi - druk BRM nr 161/2015.

Wyniki zapisano dnia: 2015-09-23, 19:59

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosz Katarzyna	X		
3.	Bulak Sebastian	X		
4.	Deptuła Kamil	X		
5.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
6.	Głowacki Tomasz	X		
7.	Jeziorski Kamil	X		
8.	Kacprzak Tomasz	X		
9.	Kaczorowski Andrzej	X		
10.	Magin Łukasz	X		
11.	Marzec Radosław	X		
12.	Matuszak Grzegorz	X		
13.	Matuszewska Małgorzata	X		
14.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
15.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
16.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
17.	Stasiak Krzysztof	X		
18.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
19.	Tumiłowicz Jarosław	X		
20.	Walasek Mateusz	X		
21.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		21	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartosiak Małgorzata	X
2.	Bliźniuk Paweł	X
3.	Kępka Karolina	X
4.	Michalik Marek	X
5.	Mędrzak Jan	X
6.	Reszpondek Rafał	X
Razem:		6

Ad pkt 9 – Zamknięcie sesji.

Wobec zrealizowania porządku obrad **prowadząca obrady - wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak** zamknęła XVII /nadzwyczajną/ sesję Rady Miejskiej w Łodzi o godz. 20,00.